

Dziś rozpoczyna się

XXIV Zjazd KPZR

Delegacja PZPR udała się do Moskwy

29 bm. udała się do Moskwy delegacja PZPR, która weźmie udział w obradach XXIV Zjazdu KPZR.

W skład delegacji, której przewodniczy I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, wchodzi: członkowie Biura Politycznego KC — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC Józef Tejchma; przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Zenon Nowak; członek KC, ambasador PRL w ZSRR Jan Ptaszki.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację z powitaniem w Biurze Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz kierownicy wydziałów KC.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piotrowicz wraz z członkami ambasady. (PAP)

Obradują dalsze Konferencje PZPR

W Zielonej Górze rozpoczęła wczoraj 2-dniowe obrady XII Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR.

W obradach uczestniczy: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. Referat o węzłowych problemach pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej po VIII Plenum KC wygłosił I sekretarz KW — Mieczysław Hebda. Przewodniczącą Prezydium WRN — Jan Lembas omówił kierunki rozwoju gospodarczego Ziemi Lubuskiej.

Również wczoraj rozpoczęła się w Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie XV Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski.

Także w Warszawie rozpoczęła obrady XI Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR Warszawskiego Okręgu Wojskowego. W konferencji uczestniczy zastępca członka Biura Politycznego, minister obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Węzłowe problemy Lubelszczyzny, jej dotychczasowy dorobek i zadania społeczno-gospodarcze na przyszłość są tematem obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, która rozpoczęła się w poniedziałek w Lublinie.

Konferencję otworzyli wystąpienia: I sekretarza KW PZPR — Władysława Kozdry o podstawowych zadaniach wojewódzkiej organizacji partyjnej w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR i przewodniczącego Prezydium WRN — Ryszarda Wójcika o aktualnych problemach gospodarczych ziemi lubelskiej.

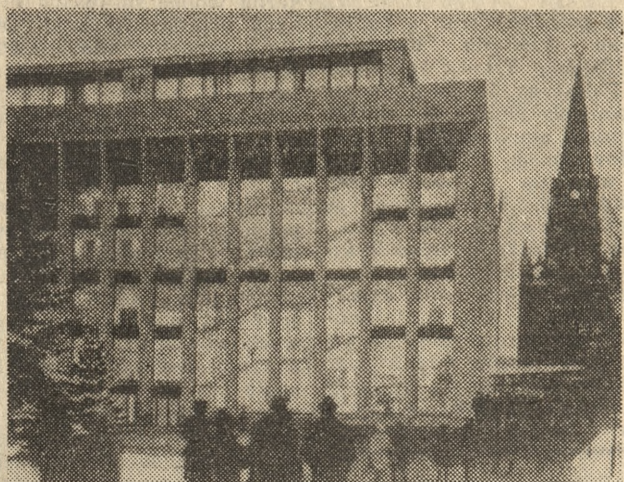
W obradach uczestniczy sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Kazimierz Barcikowski. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
30
MARCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 75 [8428]
Cena 50 gr

Pałac Zjazdów na Kremlu



Dziesięć lat temu na terenie Kremla został wybudowany Kremleski Pałac Zjazdów. W sali Pałacu, mieszczącej 6 tys. osób, odbywają się zjazdy KPZR, inne uroczyste posiedzenia, a także koncerty i imprezy.

Fot. APN — Interpress

Artykuł E. Gierki w „Prawdzie“

W „Prawdzie“ ukazał się w poniedziałek artykuł I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierki pt. „Niezlomne zasady leninizmu“.

XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — pisze na wstępie Edward Gierka — znajduje się dziś w centrum myśli komunistów z całego świata, wszystkich bojowników postępu wolności i pokoju. Skupia on uwagę powszechnej światowej opinii publicznej jako wydarzenie, które wywrze głęboki i trwały wpływ na najważniejsze sprawy nurtujące obecnie ludzkość.

Zjazd KPZR — kontynuuje Edward Gierka — mieć będzie z pewnością doniosłe znaczenie dla dalszego budownictwa komunistycznego ZSRR, dla umoc-

Dokończenie na str. 2

Armia pakistańska opanowała Dhakę

Zacięte walki o Chittagong

Doniesienia napływające ze Wschodniego Pakistanu są nadal fragmentaryczne i często sprzeczne ze sobą — tym bardziej, że władze wojskowe usunęły stamtąd niemal wszystkich zagranicznych dziennikarzy.

Uporczywie powtarzają się niesprawdzone doniesienia, że od kilku dni działa separatystyczny „Tymczasowy Rząd Republiki Bangla Desz“ i że pod jego auspicjami opanowały część kraju. Armia pakistańska kontroluje sytuację w Dhace, a w poniedziałek rano przystąpiła do gwałtownego ataku na miasto Chittagong. Separatysty zwrócili się o pomoc do wszystkich krajów sąsiednich.

Według informacji ze źródeł pakistańskich, wojska przysłane z Zachodniego Pakistanu opanowały już sytuację w Dhace, gdzie do niedawna w niektórych dzielnicach broniła się separatystyka. Miasto znalazło się w rękach armii pakistańskiej po ciężkich walkach, w których użyto czołgów i lotnictwa.

Wojskowe władze pakistańskie postanowiły w poniedziałek znieść na 12 godzin godzinę policyjną, aby umożliwić ludności zaopatrzenie nie się w żywność. Równocześnie zaapelowano do pracowników administracji państwowej, aby jak najszybciej udali się do pracy. Mimo to w Dhace czynne są tylko nieliczne urzędy i banki. Ludność obawia się wyjścia na ulicę, bowiem niejednokrotnie armia otwierała ogień do przechodniów, gdyż nie wszystkie oddziały zostały powiadomione o częściowym zniesieniu godzin policyjnej. Po mieście krąży jedynie ciężarówka wojskowa, a żołnierze w dalszym ciągu pełnią straż przy barykadach i zapórach wznieśionych na ulicach. Od trzech dni Dhaka jest praktycznie odcięta od świata.

Ponieważ główna kwatery separatystów znajduje się w porcie Chittagong pakistańskie władze państwowe w poniedziałek rano przystąpiły do generalnego ataku na to miasto. Jeszcze przed świtem Chittagong został ostrzelany przez pakistańskie okręty wo-

Dokończenie na str. 2

W kopalni „Rokitnica“

Wydobyto dotąd zwłoki 8 górników

29 bm. o godzinie 16.05 rozpoczęła się siódma z kolei doba akcji w oddziale VIII w kopalni „Rokitnica“. Prowadzone głęboko pod ziemią poszukiwania, w niezwykle trudnych, rzadko notowanych w kronikach polskiego i światowego ratownictwa górniczego, bohaterstwo i poświęcenie licznych zastępów ratowników z wielu kopalń nie dały — mimo ani na moment niesłabnącej nadziei — spodziewanych rezultatów.

W potężnym zawałisku ściana węglowej śmierci poniosła 8 górników. Ich ciała zostały wydobyte. W poniedziałek o godz. 19-tej w potrzaskanej, szturmowanej nieustannie ścianie znajdowało się jeszcze trzech górników: Alojzy Piontek, Alfred Halasek i Alfred Gebauer. Na wydobywanie ich żywych znikła ostatnia już chybła iskra nadziei. Akcja toczy się dalej. (PAP)

Narada naczelnych redaktorów

W siedzibie KC PZPR odbyła się z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka, narada redaktorów naczelnych i publicystów prasy, agencji, radia i telewizji. Przewodniczył jej zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — Bronisław Gołębiowski.

Jan Szydłak omówił aktualne problemy gospodarcze kraju po VIII Plenum oraz scharakteryzował główne kierunki obecnej polityki ekonomicznej i społecznej, dokonywanej przez partię i rząd.

Problemy gospodarcze w prasie, radio i telewizji po VIII Plenum omówił na tym tle Jan Ptaszek z Biura Prasy KC PZPR.

Naradę podsumował J. Szydłak, ustosunkowując się do szeregu kwestii i pytając o poruszonych w toku spotkania. (PAP)

P. Jaroszewicz i J. Szydłak przyjęli delegację SARP

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC Jan Szydłak przyjęli 29 bm. delegację Stowarzyszenia Architektów Polskich z prezesem SARP Jerzym Kowarskim. (PAP)

POGODA

30 bm. przewiduje się zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu, a na wschodzie deszczu ze śniegiem, w dzień temperatura maksymalna od 3 st. na wschodzie i Wybrzeżu do 7 st. na południu w zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-wschodnich.

Dochody i wydatki ludności w I półroczu 1971 r.

Połączone kolegia resortów finansów i handlu

29 bm. obradowały połączone kolegia resortów finansów i handlu wewnętrznego, przy współudziale członków kierownictw resortów gospodarczych pracujących na zaopatrzenie rynku oraz przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i CRZZ.

Tematem przewodnim obrad była — jak co kwartał — ocena kształtowania się pieniężnych przychodów i wydatków ludności w kwartale bieżącym oraz rozpatrzenie bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności na kwartał nadchodzący.

Oceniając sytuację pieniężno-rynkową w I kwartale br. zwrócono przede wszystkim uwagę na znaczny wzrost przychodów pieniężnych ludności, wynoszący w porówna-

niu z I kwartałem ub. roku około 7 proc.

Na wzrost przychodów ludności z tytułu płac (głównie w wyniku dokonanych podwyżek) złożyło się również zwiększenie stanu zatrudnienia (w szczególności w przedsiębiorstwach przemysłowych i budownictwie). Łącznie w pierwszych 2 miesiącach br. przeciętny stan zatrudnienia wzrósł o 198 tys. osób, a więc w stopniu znacznie wyższym niż w całym ubiegłym roku, kiedy to przeciętne zatrudnienie zwiększyło się w porównaniu z 1969 r. o 145 tys. osób.

Ogólnie wynagrodzenia obywateli funduszu płac zwiększyły się w I kwartale o około 8 proc. Poziom przeciętnej płacy w pierwszych 2 miesiącach br. był o 3,8 proc. wyższy niż w analogicznym okresie ubr. Wzrost ten był znacznie wyższy niż osiągnięty w ciągu całego ubr. Bardzo wysoki wzrost bo o 13 proc. wykazywa wypłaty emerytur i rent.

Nie zwiększyły się w I kwartale br. przychody ludności chłopskiej z tytułu sprzedaży gospodarce społecznej produktów rolnych. Mimo wprowadzenia wyższych, niż przed rokiem cen skupu przychody te kształtowały się o około 3 proc. poniżej poziomu osiągniętego w analogicznym okresie ub. r. Jest to w dalszym ciągu skutkiem niekorzystnych zbiorów w

latach 1969—1970, powodujących spadek dostaw produktów rolnych.

Poniżej poziomu sprzed roku kształtowały się również przychody z tytułu realizacji robót i usług na rzecz gospodarki społecznej. Jest to wynik planowego działania, mającego na celu coraz szersze przedstawianie zakładów gospodarce społecznej na świadczenie usług dla ludności i na dostawy towarów rynkowych. Należy jednak dodać, że rzemiosło zbyt wolno przystosowało się do istniejącego zapotrzebowania.

Struktura przyrostu przychodów ludności w I kwartale, charakteryzująca się przede wszystkim wzrostem dochodów najmniej uposażonych, wpłynęła na zmniejszenie wydatków na zakup towarów (wzrost w ciągu kwartału o blisko 9 proc.).

Szczególnie wysoko wzrosły zakupy artykułów przemysłowych, czemu sprzyjały podjęte środki

Dokończenie na str. 2

Metalowcy obchodzili swoje doroczne święto

28 bm. pracownicy polskiego przemysłu elektromaszynowego i metalowego obchodzili po raz ósmy w Polsce Ludowej swe doroczne święto „Dzień Metalowca“.

W centralnej akademii „Dnia Metalowca“, zorganizowanej w niedzielę w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, uczestniczyło ponad 3 tys. metalowców, reprezentujących ponad milionową rzeszę pracowników fabryk maszynowych stolicy i całego kraju. Po witali oni serdecznie przybyłych na uroczystość: członka

TVP transmituje mecze Górników

Usilne starania Polskiej Telewizji o transmisję trzeciego, ćwierćfinałowego meczu piłkarskiego o Puchar Zdobywców Pucharów Górników Zabrze — Manchester City w Kopenhadze uwieńczyły sukcesem. W najbliższą środę o godz. 18.55 do 20.50 TVP transmitować będzie przebieg tego interesującego meczu.

Tak więc Polska Telewizja sprawiła tymczasem kibicom piłki nożnej przyjemną niespodziankę, co jest tym godniejsze podkreślenia, że poważne koszty tej transmisji pokryje prawdopodobnie jedynie TVP. Telewizja Polska musi jeszcze załatwić sprawę łacz, którymi przebieg śródogodowego pojedynku będzie przekazywany do Polski.

W czwartek 1 kwietnia TVP powtórzy transmisję trzeciego meczu Górników — Manchester C. Początek — godz. 10.20. (PAP)

Komitet Obwodowy
Komunistycznej Partii Ukrainy
w Charkowie

na rece I Sekretarza
Towarzysza
GRIGORIJA WASZCZENKO

W dniu dzisiejszym rozpoczyna obrady XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Partii Lenina. Z tej okazji przesyłamy Komitetowi Obwodowemu KP Ukrainy, wszystkim komunistom. Wam osobiste, a za Waszym pośrednictwem wszystkim ludziom pracy obwodu charkowskiego — serdeczne i gorące pozdrowienia od 200 tysięcznej Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w Poznaniu i od wszystkich ludzi pracy Wielkopolski.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego od przeszło 50 lat toruje drogę narodom świata ku socjalizmowi, wolności i lepszej przyszłości. Nasza partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski z zadowoleniem i radością witają wspaniałe sukcesy wielkiego narodu Kraju Rad.

Drodzy Przyjaciele — łączy nas nie tylko wspólne wyznaczniki i walka o ostateczne zwycięstwo socjalizmu, lecz także szersze i braterskie uczucia przyjaźni.

Uczucia te skłaniają nas do ofiarności i serdecznego zapatu w podejmowaniu nowych zadań. Patrzymy z ufnością w naszą przyszłość ponieważ wierzymy że potęga wielkiego Kraju Rad jest najlepszą gwarancją naszego ostatecznego zwycięstwa.

Szczególnie serdeczne wieszy przyjaźni łączy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. Z tych serdecznych uczuć zrodziła się nasza walka i wspólnie przełama krew dzięki której Polska Ludowa wróciła naswoje prastare piastowskie ziemie nad Odrą, Nysą, Łużycą i Bałtykiem. Mogliśmy je odbudować z ruin przy Waszej pomocy. Te fakty naród polski na zawsze zachowa w swojej pamięci.

Rozwija się i postępuje współpraca Wielkopolski i obwodu charkowskiego. W dniach XXIV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyłamy Wam serdeczne życzenia jeszcze wspanialszych sukcesów. Życzymy Wam również żebymy wkład delegacji Charkowskiej Organizacji Partyjnej w obrady XXIV Zjazdu KPZR był jak najbardziej owocny. My ze swej strony umacniać będziemy ideową więź między PZPR i KPZR oraz wieczną przyjaźń między naszymi narodami.

Za Komitet Wojewódzki PZPR
w Poznaniu
I sekretarz KW PZPR
JERZY ZASADA

Poznań, dnia 30 marca 1971 r.

Co robić po ósmej klasie

Wczoraj w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o zasadach i możliwościach rekrutacji do szkół średnich i zawodowych w naszym mieście i województwie. Przed ośmioklasistami staje właśnie trudny problem dalszego kształcenia i związanego z tym wyboru zawodu.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazują, że występują pewne rozbieżności między dążeniami młodzieży i rodziców, a potrzebami gospodarki regionu na kwalifikowaną kadrę. Skutki — to przepełnienie w liceach ogólnokształcących i technikach oraz wieloletnie bezrobocie młodzieży. Można tego uniknąć przez podejmowanie w większym stopniu nauki w szkołach zawodowych. Z jednej strony przygotowują one praktycznie do zawodu, a z drugiej — w żadnym wypadku nie zamykają drogi do zdobycia wykształcenia średniego. Wzrasta bowiem liczba trzyletnich techników stacjonarnych i trzyletnich liceów ogólnokształcących dla pracujących, organizowanych specjalnie dla absolwentów szkół zawodowych i przysposobienia rolniczego. W roku szkolnym 1971/72 będzie łącznie 19 placówek tego typu.

Odczuwa się szczególnie brak robotników kwalifikowanych w zawodach: rolniczych, budowlanych, drzewnych, komunikacyjnych (kierowcy samochodów), a w Poznaniu: metalowo-mechanicznych. Kadre te szkoły zasadnicze szkoły zawodowe. Biorąc pod uwagę globalne liczby przewidywanych tegorocznych absolwentów szkół podstawowych (42 900) i miejsc dla nich w szkołach powyżej podstawowych (36 290) — szans dalszego kształcenia się nie brakuje. Rzeczą nową w 1971 roku są tzw. 4-letnie średnie szkoły robotnicze, kształcące robotników kwalifikowanych w zawodach: mechanik budowy maszyn, mechanik obróbki skrawaniem, elektromechanik, mechanik naprawy i eksploatacji urządzeń elektronicznych, monter urządzeń elektronicznych. Szkoły te liczą 400 miejsc.

Szczegółowych informacji o niezbędnych dokumentach, możliwościach naboru, terminach egzaminów wstępnych, adresach szkół itd. będą udzielać zainteresowanym kierownikom wszystkich szkół, prowadzące wychowawczo-zawodowe oraz powiatowe i dzielnicowe komisje rekrutacyjne, które przed 15 kwietnia br. otrzymają specjalny informator. Te ostatnie mieszczą się przy wszystkich wydziałach oświaty i kultury. Wszystkie szkoły zawodowe posiadają punkty informacyjne w sprawie rekrutacji. Organizowane też będą spotkania rodziców z przedstawicielami Wojewódzkiej Komisji Rekrutacyjnej. Wymienieni informatorzy będą ponadto dysponowali po pierwszym okresie egzaminów wstępnych danymi o pozostałych wolnych miejscach w szkołach. (mb)

Studencki ruch ideowy

Koła nauk politycznych

Wczoraj w Zarządzie Wojewódzkim ZMS odbyło się spotkanie, poświęcone ocenie dotychczasowej pracy studenckich koł naukowych politycznych oraz omówieniu dalszego ich rozwoju. W dyskusji uczestniczyli przedstawiciele kół oraz dyrektorzy instytutów nauk politycznych poszczególnych uczelni, którzy opiekują się kołami.

Powstały one w bieżącym roku akademickim, w odpowiedzi na zapotrzebowanie studentów i dla sprawniejszego kształtowania ich wiedzy politycznej. Obecnie istnieje 5 kół. Studenci znajdują w nich okazję nie tylko publicznej wymiany sądów na żywo obchodząc ich tematy, lecz także możliwość wzbogacenia swych nie zawsze pełnych wiadomości. Ważne jest lepsze wychowanie społeczne do studentów, dla szerzenia i aktywniejszego włączenia ich w pracę kół.

Praca ta ma z jednej strony charakter samokształceniowy, a z drugiej — wykorzystuje się zdobyta wiedzę w szerszych kontaktach ze środowiskiem studentów na zebrań, szkoleniach, dyskusjach. Koła specjalizują swą wiedzę w zależności od kierunku studiów. (mb)

Spotkanie

Jarringa z Riadem

Specjalny wysłannik sekretarza ONZ, Gunnar Jarring, spotkał się w poniedziałek po południu z przebywającym w Paryżu egipskim ministrem spraw zagranicznych, Mahmudem Riadem i przeprowadził z nim blisko 2-godzinną rozmowę.

Po spotkaniu dr Jarring od mówił dziennikarzom jakiegokolwiek informacji na temat rozmów z ministrem Riadem. PAP

Katastrofa na Atlantyku

Na Atlantyku, na południowy wschód od wybrzeży Wirginii zatonał w sobotę amerykański tankowiec „Texaco Oklahoma” o wyporności 20 tys. ton, mający na pokładzie 31-osobową załogę. Statek nie zdążył nawet wezwać pomocy. Dopiero w niedzielę po południu pływający pod liberyjską flagą tankowiec „Sasstown” spotkał szalupę z 11 rozbitkami i zabrał ich na pokład. Reszta załogi przypuszczalnie zginęła. PAP

Armia pakistańska opanowała Dhakę

Dokończenie ze str. 1

jenne, a wkrótce potem pojawiły się tam pakistańskie samoloty. Lada godzina należały oczekiwać ataku od strony ładu, gdyż jednostki pakistańskie jeszcze w niedzielę wieczorem zostały wysłane w tym kierunku z Dhaki. Abw opóźnić ich marsz separatystów niezdążyła droga i mosty.

Nie ulega wątpliwości, że walki są prowadzone z niezwykłą zaciętością i że liczba śmiertelnych ofiar — zwłaszcza wśród ludności cywilnej — musi być znaczna. Tajna rozgłoszona separatystyczna stała się oskarżać armię pakistańską o „ludobójstwo” i „torturowanie kobiet i dzieci”. (PAP)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 30 III 1971 Nr 75 (3428)

Artykuł E. Gierka w „Prawdzie”

Dokończenie ze str. 1

nienia światowej pozycji radzieckiego mocarstwa.

Nawiązując do rozłamowej działalności przywódców KPCh, Edward Gierka stwierdził: „w ostatecznym rachunku działalność ta kieruje się przede wszystkim przeciwko żywotnym interesom KPCh i Chińskiej Republiki Ludowej, skazując ich politykę na postępującą izolację wśród sił socjalizmu, wolności narodów i pokoju. Niezależnie bowiem od szkół, jakie polityka taka wyrządza wspólnej sprawie międzynarodowego ruchu komunistycznego i ruchu narodowo-wyzwoleńczego, nie jest ona w stanie podważyć jedności bratnich partii z KPZR. Wręcz przeciwnie, na rozłamową dywersję przytłaczająca większość partii, w tym także PZPR, odpowiada zacięciem swą solidarności z radzieckimi komunistami”.

Edward Gierka podkreśla, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza będzie wespół z KPZR i innymi bratnimi partiami czynić nadal wszystko, by umocnić jedność i zwartość światowych sił socjalizmu. PAP

Zjazdy powiatowe ZSL

Jak lepiej gospodarować?

Minionej niedzieli odbywały się w Wielkopolsce kolejne zjazdy powiatowe ZSL: w Kościanie, Poznaniu i Kole.

W zjeździe ludowców kościańskich, oprócz władz powiatowych, uczestniczyli członkowie Prezydium NK ZSL wicepremier Zdzisław Tomal i wiceprezes WK ZSL w Poznaniu Tomasz Malinowski.

Dochody i wydatki ludności

Dokończenie ze str. 1

aktywizacji sprzedaży i ilości szeroka obniżka cen.

Jak ustalono w toku obrad, w II kwartale 1971 roku należy oczekiwać utrzymania się niektórych zaobserwowanych w I kwartale tendencji wysokiego wzrostu pieniężnych przychodów i wydatków ludności.

Zakłada się, że dynamika wydatków ludności na zakup towarów, wyniesie podobnie jak w I kwartale br. około 9 proc. Biorąc jednak pod uwagę zniesienie od 1 marca br. podwyższonych cen artykułów żywnościowych, trzeba stwierdzić, że pod względem ilościowym dynamika zakupów w II kwartale br. będzie wyższa niż w I kwartale. (PAP)

Prezydent Tito spotkał się z Pawłem VI

W poniedziałek przed południem prezydent Jugosławii, J. Broz Tito, złożył wizytę oficjalną w Watykanie i przeprowadził rozmowy z papieżem Pawłem VI. Jest to pierwsza oficjalna wizyta w Watykanie szefa państwa socjalistycznego.

W styczniu 1967 roku Paweł VI odbył rozmowę z N. Podgornym, jednak była to audienca prywatna gdyż ZSRR i Watykan nie utrzymują stosunków dyplomatycznych. Po spotkaniu z papieżem Tito odbył też rozmowę z sekretarzem stanu Watykanu, Jeanem Villotem.

Wywołanie Tito — Paweł VI wywołało duże zainteresowanie w Belgradzie. Uważa się, że głównym celem spotkania było omówienie węzłowych zagadnień międzynarodowych. Prasa belgradzka szeroko i pozytywnie pisze o stanowisku

papieża wobec najistotniejszych problemów światowych. Podkreśla ona, że Paweł VI odpowiada się za politycznym rozwiązaniem sytuacji w Wietnamie, nie uznaje formalnie Izraela i nawiązuje kontakty z krajami arabskimi, sugerując rozwiązania w ramach rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Watykan udziela zdecydowanego poparcia misji Jarringa i pozytywnie ocenia akcje krajów niezaangażowanych, czego jawem był list wystosowany do uczestników konferencji w Lusace.

W Belgradzie zwraca się uwagę, że w międzynarodowej akcji politycznej, kościół katolicki w coraz większym stopniu zwraca się ku sprawom trzeciego świata — Azji i Afryki, apelując o rozwiązanie ich ciężkich przede wszystkim gospodarczych problemów. Akcentuje się, że Watykan wykazuje też duże zainteresowanie sprawami europejskimi, ustosunkowując się pozytywnie do wszystkich inicjatyw na rzecz zwolnienia konferencji w sprawie bezpieczeństwa, którą trzeba gruntownie przygotować i zapewnić równoprawny udział wszystkim zainteresowanym krajów. (PAP)

Rozmowy CSRS — Watykan

W Pradze podano oficjalnie do wiadomości, że w dniach od 24 do 27 marca br. odbywały się tam rozmowy między delegacjami rządu CSRS i Watykanu.

Obie strony stwierdziły, że rozmowy są pożyteczne i posta nowiły je kontynuować. Teren kolejnej rundy rozmów zostanie ustalony drogą wzajemnych konsultacji. (PAP)

Kiedy może nastąpić warunkowe umorzenie postępowania karnego

Wytyczne Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy — w składzie połączonych Izb Karnej i Wojskowej — uchwalił wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania.

200 osób zginęło w Irbidzie

Jak poinformował w poniedziałek rzecznik Komitetu Centralnego Frontu Wyzwolenia Palestyny, liczba osób, które poniosły śmierć w Irbidzie w czasie starć między siłami rządowymi a Palestyńczykami, wyniosła w poniedziałek ponad 200. Liczbę rannych określa się na ok. 400 osób.

Od początku incydentów władze jordańskie aresztowały około tysiąca osób. Rzecznik oskarżył władze jordańskie o niedopuszczenie do Irbidu ambulansów Czerwonego Krzyża, które spieszyły na pomoc rannym. Kilka z nich zostało podpalonych.

Jak wiadomo — warunkowe umorzenie postępowania jest jedną z tych instytucji nowego Kodeksu Karnego, które umożliwiają elastyczną politykę karną wobec sprawców drobnych przestępstw oraz „zerokie” stosowanie oddziaływań wychowawczych. Jest ono środkiem pogłębiania indywidualizacji odpowiedzialności karnej oraz resocjalizacji.

Umżliwia ono znaczne ograniczenie stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności oraz ich zastępowanie — gdy chodzi o niekarnych dotychczas sprawców przestępstw drobnej wagi — środkami oddziaływania wychowawczego zdolnymi wpłynąć dodatnio na przestrzeganie prawa bez potrzeby wydania wyroku skazującego.

Wytyczne szczegółową wagę przykładają do przesłanek i za kresu stosowania warunkowego umorzenia postępowania. Może ono mieć miejsce tylko wtedy, gdy stopień społecznej niebezpieczeństwa czynu nie jest znaczny. Przy ocenie tego należy uwzględnić szereg czynników, jak np. rozmiar wyrządzonej szkody i sposób działania sprawcy.

14 osób zginęło na drogach

14 śmiertelnych ofiar i 25 rannych osób — oto płon 33 poważnych wypadków, jakie wydarzyły się na naszych drogach w ciągu minionej soboty i niedzieli. Wśród śmiertelnych ofiar znalazło się także 1 dziecko, a 4 dzieci zostało rannych.

Wiosenna pogoda sprzyjała zwiększonemu ruchowi pojazdów na drogach. Warunki atmosferyczne były jednak nie najlepsze, a kierowcy często zapominali, że śliska nawierzchnia nie pozwala na rozwijanie zbyt dużej szybkości. Aż 8 wypadków spowodowanych zostało przez kierowców, którzy zbyt szybko się spieszyli. W 4 przypadkach przyczyną katastrofy była nietrzeźwość kierowców. Również i piesi nie zawsze przestrzegali zasad prawidłowego poruszania się po drogach. Nagłe wtargnięcie na jezdnię — aż w 6 przypadkach zakończyło się tragicznie. (PAP)

Komunikat TVP

Zapowiadana w programach TVP na dzień 30 bm. program I godz. 20.20 (audycja z cyklu „Rozmowy z kpt. Czechowiczem”) nie zostanie w tym dniu nadana. Jest to spowodowane dłuższą relacją z otwarcia obrad XXIV Zjazdu KPZR. (PAP)

W Izraelu — dyskryminacja „Czarnych Żydów”

Angielski tygodnik „Observer” w jednym z ostatnich numerów zamieścił obszerną korespondencję swego wysłannika w Jerozolimie, Waltera Schwartz, który omawia zjawisko dyskryminacji tzw. „Czarnych Żydów” w Izraelu.

Pisze on, że w ostatnich miesiącach szczególnie wyraźnie zarysował się rozłam między sefardyzmami i Żydami z krajów arabskich i Afryki a Askenazyjczykami, którzy przybyli do Izraela z Europy. Pierwsi z nich są zaliczani do grup posiadających o wiele mniej przywilejów w Izraelu niż Askenazyjczycy, którzy sprawują w tym kraju władzę polityczną i gospodarczą.

Korespondent „Observera” stwierdza, że sefardyzm stanowi 60 proc. izraelskich wyborców, ale mają jedynie 17 posłów w 120-osobowym Knesecie i zaledwie 2 przedstawicieli w 18-osobowym radzie, 60 proc. dzieci rozpoczynających naukę w szkołach podstawowych pochodzi z rodzin sefardyjskich, ale już w szkołach średnich jest ich tylko 25 proc., a na uniwersytetach zaledwie 8 proc.

Jerozolima, która ma wyższy od przeciętnej ogólnokrajowej odsetek sefardyjskich imigrantów, jest miastem, gdzie przestępczość i przestępstwa w szczególności — w tym wiele nieletnich — rekrutują się przeważnie z sefardyjskich slumsów. Ich klientami są głównie Arabowie ze wschodniej Jerozolimy.

Żydzi sefardyzm postanowili

Istotne znaczenie mogą mieć również czas i miejsce popełnienia czynu (np. czas klęski żywiołowej). Konieczne jest w każdym wypadku wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy.

Na niekorzyść sprawcy przemawiać będzie premedytacja, dokładność w przygotowaniu przestępstwa, bezwzględność w działaniu.

Nie można stosować warunkowego umorzenia postępowania wobec sprawcy, który był już karany za jakiegokolwiek przestępstwo — jeśli nie nastąpiło zatarcie skazania. (PAP)

Czeski komputer w HCP

Stworzony przed 15 laty w Zakładach Metalowych HCP i następnie modernizowany park maszyn analitycznych, mających usprawnić przetwarzanie danych, został ostatnio uzupełniony przez nową czeską maszynę cyfrową DP-100. Została ona zainstalowana, po raz pierwszy w Polsce właśnie w Zakładowym Ośrodku Przetwarzania Informacji HCP. Podobną zakupił wrocławski „Pafawag”, a trzecia zostanie prawdopodobnie zainstalowana w bydgoskiej „Eltrze”.

Komputer ten umożliwi wielokrotnie szybsze uzyskiwanie potrzebnych dla kierowania zakładem danych, m. in. w sprawach technicznego przygotowania produkcji, planowania, obliczania zarobków, rozliczania kosztów, zapasów materiałowych itp. W celu jak najlepszego wykorzystania maszyn analitycznych Zakładowy Ośrodek Przetwarzania Informacji przy HCP pracuje obecnie na dwie, a w razie potrzeby na trzy zmiany. (emp)

Wielki pożar w Atlantic City

W mieście Atlantic City w stanie New Jersey wybuchł w poniedziałek rano groźny pożar, który przerzucił się w kierunku portu. Silny wiatr przesyłał płomienie z jednego domu na drugi; płonęły całe ulice, zajęły się też statki stojące w porcie.

Według napływających z Atlantic City doniesień, groźny pożar mógł być wynikiem podpalenia. Władze policyjne ustaliły, że w ciągu 9 godzin w mieście wybuchły 4 duże pożary m. in. w domach i w dwóch pustych magazynach fabrycznych. W domach słyszano, co najmniej 5 eksplozji. Ogień objął następnie sąsiednie getto, zamieszkałe głównie przez Murzynów i Portorykańczyków. Dzielnica, w której rozprzestrzenił się pożar, liczy ok. 5 tys. mieszkańców (10 proc. ogólnej liczby mieszkańców).

Ostatnie doniesienia wspominały tylko o pewnej liczbie rannych. PAP

Tajemnicza śmierć adwokata monachijskiego

W niedzielę w tajemniczych okolicznościach zmarł adwokat monachijski dr Till Burger, który swego czasu pośredniczył w uwolnieniu 7-letniego chłopca z Bonn Michaela Lühnera, porwanego przez szantażystów. Istnieje podejrzenie, że popełnił on samobójstwo.

Porwanie Lühnera nabrało wielkie rozgłosu, gdyż według późniejszych ustaleń było ono pomyłką. Kidnaperzy zamierzali uprowadzić syna amerykańskiego dyplomaty w NRF. Burger był tym, który rozmawiał z kidnaperami i wręczył im 175 tys. marek okupu. PAP

„Koziołki” płacą

12, 15, 27, 35, 45 dod. 17

Na 724 grę wpłynęło 404.290 zakładów wartości 1.212.870,— zł. Fundusz wygranych wynosił: 667.078,— złotych.

Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Stwierdzono: 1 „czwórke” z liczbą dodatkową” w kol. 104 w Poznaniu w wysokości 60.643,— zł. 77 „czwórek” po zł 1.575,— zł. 87 „trójek premiiowanych” po zł 144.2907 „trójek” po zł 44.2.447 „dwójek premiiowanych” po zł 25,—. 30.507 „dwójek” po zł 5,—.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 4551 ustalono: 8 premii po 2.500 zł. 4 premie po 500,— zł. K2003

TOTO-LOTEK

8, 12, 21, 34, 41, 49 dod. 39

Końcówka banderoli 2123

Leninowskim kursem

Dzisiaj w Moskwie rozpoczyna obrady XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zbiera się on dokładnie po upływie pięciu lat od poprzedniego XXIII Zjazdu, który obradował w dniach 29 marca — 7 kwietnia 1966 r.

Porządek dzienny XXIV Zjazdu, którego obrady trwać będą 12 dni, przewiduje cztery punkty:

- Referat sprawozdawczy KC, który wygłosi sekretarz generalny KC Leonid Breżniew
- Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej KC, który wygłosi przewodniczący tej komisji, Georgij Sizow,
- Dyrektywy XXIV Zjazdu w sprawie pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1971—1975, których projekt przedstawi premier Aleksiej Kosygin.
- Wybory centralnych organów partii.

W Zjeździe uczestniczyć będzie około 4850 delegatów, reprezentujących ponad 14 milionów członków i kandydatów KPZR.

GŁÓWNY NURT

Jednym z najważniejszych nurtów przygotowań do XXIV Zjazdu była dyskusja nad projektem dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1971—1975. Projekt ten, ogłoszony 14 lutego br., stał się przedmiotem ogólnonarodowej debaty, prowadzonej m. in. bardzo szeroko na łamach całej prasy radzieckiej, a obecnie — po jej podsumowaniu — przedstawiony zostanie XXIV Zjazdowi KPZR.

Projekt dyrektyw nowego planu pięcioletniego, który będzie najważniejszym dokumentem rozpatrywanym i uchwalonym na Zjeździe, przewiduje podjęcie szeregu przedsięwzięć zapewniających nowe, znaczne podniesienie poziomu życia ludności Związku Radzieckiego.

I tak w ciągu najbliższego pięciolecia realne dochody na jednego mieszkańca wzrosną około 30 proc., średnia płaca robotników i pracowników umysłowych podniesie się o 20—22 proc., opłata za pracę kolchoźników powiększy się przeciętnie o 30—35 proc. Przewiduje się dalsze podniesienie najniższych płac. Ponadto znacznie, bo o 40 proc., wzrosną fundusze społeczne. Zostaną one przede wszystkim przeznaczone na poprawę opieki zdrowotnej, rozwój oświaty i wychowanie dzieci, podniesienie rent dla robotników, pracowników i kolchoźników oraz na stypendia dla uczących się.

CEL — PRZYSPIESZENIE WZROSTU STOPY ŻYCIOWEJ

Kurs na tak znaczne przyspieszenie wzrostu poziomu życia jest nierozdzielnie związany z ogólnym postępem gospodarki radzieckiej, zapewnieniem wysokiego tempa wzrostu i proporcjonalnego rozwoju produkcji, zwłaszcza rolnictwa, przemysłu lekkiego i spożywczego, a także ze znacznym zwiększeniem wydajności pracy i efektywności wszystkich działów gospodarki.

Rozwój wszystkich gałęzi przemysłu radzieckiego będzie skierowany na pełne zaspokojenie potrzeb narodu. W tym celu dyrektywy przewidują szybszy rozwój i wzrost udziału produkcji towarów rynkowych, a także zapewnienie surowców oraz maszyn i urządzeń do produkcji tych towarów.

ZMIANA PROPORCJI

Po raz pierwszy w historii Kraju Rad zakłada się więc szybszy wzrost produkcji przemysłu wytwarzającego artykuły konsumpcyjne niż przemysłu ciężkiego. Stało się to możliwe dzięki osłonięciu dotychczasowym pięciolatkom, w wyniku których Kraj Rad — pod kierownictwem KPZR — stworzył potężną bazę przemysłową i przekształcił się w wielkie mocarstwo socjalistyczne.

Obywatele radzieccy zaczynają coraz obficie zbierać owoce swego wieloletniego wysiłku. „Na pierwszym planie w działalności naszej partii — pisała niedawno moskiewska „Prawda” — zawsze znajduje się jej programowy cel, zawarty w szlachetnym hasle: wszystko w imię człowieka, wszystko dla człowieka. Będzie to również główne hasło obrad rozpoczynającego się XXIV Zjazdu KC KPZR.

API

Reportaż historyczny Jerzego Korczaka „Klucz do Berlina” budzi wciąż jeszcze — mimo że pierwsze wydanie ukazało się przed pięciu prawie laty — żywe dyskusje i kontrowersje. Ta książka, nagrodzona przez Ministra Obrony Narodowej nagrodą w dziedzinie literatury, a przez Czytelników w ogólnopolskim plebiscycie w 1968 roku „Złotym Kłosem”, zdaje się swoim sposobem widzenia wojny trafiać do wyobraźni współczesnego Polaka.

W związku z ukazaniem się nowego, znacznie rozszerzonego i uzupełnionego o nowy tekst i materiał fotograficzny wydania, zwróciliśmy się do autora z prośbą o wypowiedź na temat pracy nad tą książką.

Co w ogóle było powodem, że na lat kilka zdecydowaliśmy się odłożyć wszystkie inne literackie prace i skoncentrować się wyłącznie na owych krwawych, dramatycznych, a tak mało znanych bitwach, które w lutym i początkach marca 1945 roku rozgrywały się na Wale Pomorskim? Przyczyn — jak zwykle w podobnych zamierzeniach — było kilka. Przede wszystkim jednak nie mogłem się pogodzić z brakiem w miarę choćby dokładnej informacji o tych wydarzeniach. Wciąż się pojawiały w publikacjach i okolicznościowych przemówieniach inne liczby zabitych, rannych i zaginionych. A przeciętnemu młodemu Polakowi, żeby go naprowadzić, gdzie w ogóle ów tajemniczy Wał Pomorski przebiegał, trzeba było wprawy przypominać, że właśnie w Walcu Krzyżkowiak pobili rekord świata na 3.000 metrów z przeszkodami. I od Krzyżkowiaka przekakiwać dopiero do umocnień Wału Pomorskiego, młodszy brata słynnej linii Zygfryda, oznaczonego przez niemieckie dowództwo kryptonimem Pommernstern — dl. Warto w tym miejscu chyba przypomnieć, że stał on jeden z najważniejszych elementów w systemie obronnym, który osłaniał podejście od wschodu nad Odrą i do Berlina i że składał się z kilku potężnie umocnionych rubieży. Wzdłuż rzeki Gwdy i w sąsiedztwie leżących nad nią miejscowości — Łądzka, Podgajów, Jastrowia, Ptuszy, Płynicy — ciągnął się pas przesłaniania Wału Pomorskiego. Na linii miejscowości Szczecin, Nadarzyce, Wałcz, Tuczno, Drezdenko, Gorzów Wielkopolski, wzdłuż odcinków rzek: Pilawy, Drawy i Noteci — biegła główna pozycja tego pasa.

Budowę tych umocnień rozpoczęli Niemcy jeszcze w 1934 roku, wkrótce po dojściu Hitlera do władzy. W oparciu o rzeki, kanały, jeziora, wzgórza i lasy powstawały schrony żel betowe rozmaitych typów. Przez wiele lat, aż do ostatniej

Jak powstał „klucz do Berlina”?

chwili, trwała rozbudowa systemu okopów, stanowisk ogniowych oraz zapór przeciwko czołgom i piechocie. Niemal każde zabudowanie w obrębie Wału Pomorskiego przystosowane było do obrony okolicy. Cały rejon nasycony został ogniem i żelazem...

W bitwach, które rozgorzały ostatniego dnia stycznia 1945 roku zaangażowanych było ze strony polskiej 73 tysiące ludzi, około 1431 dział przeciwpancernych, przeciwlotniczych oraz moździerzy, 214 czołgów i dział pancernych różnego kalibru. Siły te i środki zostały użyte — rzecz jasna — nie w jednym czasie, ani nie w jednym miejscu.

Łącznie straty wyniosły: 3 130 żołnierzy zabitych, 5 905 rannych, 1957 zaginionych, 349 chorych i ewakuowanych. Dokonajmy w tym miejscu małego porównania, żeby uziścić sobie rangę i wysiłek żołnierza polskiego w bitwach na Wale Pomorskim.

W całej kampanii francuskiej 1940 roku zginęło 6 tysięcy żołnierzy polskich; w bitwie o Monte Cassino — spośród 46 tysięcy biorących w niej udział — poległo lub odniosło rany 4 200 żołnierzy: w bitwie pod Falaise we wrześniu 1944 roku spośród 15,5 tysiąca walczących Polaków zginęło lub odniosło rany 2 300, wreszcie w gigantycznej operacji berlińskiej straty od 16 kwietnia do 8 maja 1945 roku doszły do 6 tysięcy zabitych i rannych. Umysłnie przytoczyłem liczby; w zalewie informacji o II wojnie światowej często się o nich zapomina. A przecież one właśnie unaoczniają cenę naszego zwycięstwa...

Sama technika pracy nad taką książką musiała być, siłą rzeczy, diametralnie inna od dotychczasowych prac literackich. W dodatku, będąc kombatantem drugiej, a nie pierwszej armii, nie mogłem się w żadnym wypadku odwołać do własnej pamięci. Pozostawały więc dokumenty, szczególnie penetracja terenu, no i kontakty z ludźmi. To ostatnie — przede wszystkim. I od razu stanąłem wobec dylematu: jakich ludzi wyłowić spośród dziesiątków tysięcy, którzy tam walczyli? Czy tych, którzy za życia obrabiali legendą, a może odwrotnie — właśnie zwykłych, szarych żołnierzyków? Które związki taktyczne wyeksponować, a o których tylko wspomnieć?

Trzeba więc było wybierać. I to od razu, na samym wstępie okazało się najtrudniejsze. Z własnych doświadczeń wiedziałem, że takich, którzy ro-

dzili się bohaterami można było policzyć na palcach jednej ręki. Że dopiero stopniowo opanowywanie strachu, oswojenie się z możliwością utraty życia w każdej chwili, praca dziło niekiedy do czynów bohaterów. Dlatego też każdy trop, który prowadził do owych nobilitowanych już bohaterów starałem się prześledzić na nowo. Wyniki były rozmaite... Woląłem więc w zasadzie brać pod pióro sylwetki ludzi, których nikt dotąd nie ukazywał. I na przykładzie indywidualnych losów ludzkich, ukazać los plutonu, kompanii, a nawet niekiedy dywizji.

Nie zapomnę ile kłopotów przysporzyło mi odtworzenie bitwy o Jastrowie — miasteczko, w którym po latach Leon Kruczkowski usytuował scenariusz swego dramatu pt. „Pierwszy dzień wolności”. Niektóre publikacje podawały, że miejscowość zdobyta została przez 16 pułk 6 dywizji. Tak też twierdził — rzecz jasna — kombatanci tej jednostki. Ale większość źródeł mówiła, że miasto opanowały kompanie 10 pułku 4 dywizji. No i, oczywiście, zapomniał o tym także dawny żołnierz tego pułku.

A prawda była taka, że byli tam i ci, i tamci. Tyle, że pierwsi w mieście byli kilnieszcy — żołnierze 4 dywizji. Ale, żeby to ustalić trzeba było przeprowadzić nie tylko wiele rozmów, lecz także dokładną penetrację terenu.

Kiedy zbliżałem się do końca pracy postanowiłem zaryzykować i zaproponować druk tekstu codziennym gazetom. Pierwszą „odważną” redakcją okazał się „Głos Wielkopolski”; za przykładem „Głosu” poszła „Gazeta Pomorska”, „Trybuna Opolska”, „Głos Koszaliński”... Chciałem potraktować tego typu publikację jako coś w rodzaju generalnej próby, czytelniczego sondażu. Liczyłem, że taka forma konfrontacji z masowym czytelnikiem pozwoli mi jeszcze wnieść ewentualne poprawki, uzupełnienia. Ale takiej nawali listów się nie spodziewałem. Były najrozmaitsze w treści i w formie. Wiek szos kombatantów odczuwała satysfakcję, że o Wale Pomorskim pisze się wreszcie bez lukrowanych osłonek. Niektórzy jednak poculi się urażeni; dlaczego — pytali — więcej miejsca poświęcić np. czołgom, a mniej łączności wcom, kilnieszczakom od traugetów; dlaczego jednych dowódców wywyższylem ponad zasługi, a innych nie do-

cenilem... Zdawały się także omyłki tragicomiczne. Oto w Bydgoszczy „zmarłychwstał” zabity przez mnie w książce chorąży Eugeniusz Zych, a świadectwo jego żywotności wystawiło aż sześć córek. A wynikała ta pomyłka przez „Maniusia od maksima”, czyli Mariana Trachimowicza, bohatera chorążego Eugeniusza Zycha, a świadectwo jego żywotności wystawiło aż sześć córek. A wynikała ta pomyłka przez „Maniusia od maksima”, czyli Mariana Trachimowicza, bohatera chorążego Eugeniusza Zycha, a świadectwo jego żywotności wystawiło aż sześć córek. A wynikała ta pomyłka przez „Maniusia od maksima”, czyli Mariana Trachimowicza, bohatera chorążego Eugeniusza Zycha, a świadectwo jego żywotności wystawiło aż sześć córek.

Po latach rzekomy nieboszczyk i „Manius od maksima” spotkali się; warto było być świadkiem takiej chwili...

Co jednak ma zrobić autor, który przecież pamięta, że tekst literacki, a już reportaż zwłaszcza, kierować się musi specyfiką gatunku. Że często postać barwna, acz nie kryształowa bardziej pociąga niż przysłowiowy rycerz bez skazy. Gdzie zresztą wśród frontowych przeżyć szukać owych rycerzy? Wojna, to przecież nie harcerskie podchody, jak to po latach usiłują nas przekonać niektórzy. Ani też nie romantyczna przygoda, jak chcą inni. To po prostu głodem i ranami znaczone szlaki ku trudnemu zwycięstwu. Dla tego też tak bardzo bałem się wszelkich koturnów i pomników, wszelkich przesłodzonych historyjek. Dlatego tak bardzo zależało mi na wierności wobec szczegółów, także tam, gdzie szło o sprawy na pozór drobne. Bo przecież za każdym takim szczegółem stał żywy, a niekiedy — co ważniejsze — poległy za naszą wolność człowiek.

Ostatnie wydanie „Kłucza do Berlina” zawiera tych uzupełnień szczególnie dużo. Wpłynęły na to nie tylko nowe relacje, uwagi, kontakty z odnalezionymi ludźmi. W ostatnich paru latach ukazało się także sporo ważkich publikacji — radzieckich, polskich, amerykańskich, a także niemieckich — znacznie wzbogacających naszą wiedzę o milnioniej wojnie, w tym również o walkach na Pomorzu owej ostatniej zimy 1945 roku.

Tak rozrosła się i spęczniała moja książka.

JERZY KORCZAK

Pamiętnik słynnego konstruktora (6)

W róg był coraz bliżej. Jego samoloty nekaly wojska na froncie niszczyły drogi dojazdowe, rozbiły nasze fabryki. W okresie największych niemieckich nalotów, we wrześniu, dniem i nocą demonstrowano urządzenia i maszyny, wyprawiano transporty ewakuacyjne na Ural, na Syberię. Fabryki, gdzie tylko było możliwe, pracowały do ostatniej chwili. Każdą obrabiarkę czy tokarkę zdejmowano i przenoszono do wagonów dopiero wtedy, gdy zakończono zaplanowaną produkcję części i elementów, z których można było montować samoloty.

Wspominając ten okres do dziś z podziwem myślę o ludziach, dzięki którym w tak potwornie trudnych warunkach udało się ewakuować i w tak błyskawicznym tempie na nowym miejscu rozpocząć masową produkcję sprzętu lotniczego i innego uzbrojenia.

W grudniu 1941 roku zdołaliśmy co prawda wykonać plan budowy samolotów bojowych zaledwie w 40 procentach. Ale już w styczniu 1942 nowo uruchamiane fabryki zaczęły pracować w normalnym tempie. W styczniu front dostał 1039 samolotów, w marcu — 1647, a w lipcu 1942 — produkcja była o połowę większa, niż w normalnych, pokojowych warunkach.

runkach. Potem tempo wzrosło coraz bardziej. Na przykład myśliwców „Jak-7” w 1942 roku zbudowano 2431, podczas gdy przez cały rok 1941 zaledwie 166. Przeciętnie co miesiąc na front z Uralu i Syberii odlatywało około 2260 samolotów. Można już było nawiązywać walkę z faszystowskimi piętami, można było zacząć myśleć o osłonięciu naszych wojsk lądowych.

Dzięki ofiarności robotników i inżynierów, dzięki pełnej realizacji zruconego przez partię hasła: „Wszystko dla frontu” — z tygodnia na tydzień zwiększały się ilości broni i sprzętu dostarczanego Armii.

Jeszcze w okresie bitwy pod Moskwą Niemcy mieli zdecydowaną przewagę w powietrzu. Później, siły stawały się coraz bardziej wyrównane. Pod Stalingradem — po pierwszym okresie chwilowej przewagi wroga — nasze skrzydła zdobyły niebo.

Przemysł lotniczy Niemiec nie był już potem w stanie dostarczyć „Luftwaffe” sprzętu w ilościach, które umożliwiłyby faszystom przejęcie inicjatywy. W 1942 roku fabryki niemieckie zbudowały 14 700 samolotów — nasze ponad 25 tysięcy, w 1943 niemieckie 25 tysięcy, radzieckie — 35 000. W ciągu dwóch lat nasze lotnictwo otrzymało o 20 tysięcy więcej samolotów, niż wyprodukowały dla faszystów ich zakłady.

„Dudowaliśmy coraz więcej i coraz doskonalsze, modernizowane maszyny. Pojawiały się oryginalne konstrukcje, jak np. metalowy szturmowiec „IL-10” wyposażony w dwa działka i silnie opancerzony kadłubem, rozwijający szybkość ponad 500 km/godz. Jak groźna to była broń — wystarczy przypomnieć, iż sami Niemcy nazwali szturmowiec Iliuszyna „czarna śmierć”. Doskonalszymi także nasze myśliwce — w moim biurze modernizowaliśmy wciąż „Jak-9”.

Szczególnie dumny byłem z „Jak-9”. Był lekki, zwrotny piloci

Sprawa polegała na tym, iż na produkowanych w jednym z zakładów myśliwcach „Jak-9” płočno na skrzydłach pękało w czasie lotu.

Przyczyną tego była zła jakość lakierów dostarczanych przez jedną z uralskich fabryk, która zmuszona została do zastosowania materiałów zastępczych — niedostatecznie zbadanych. Lakier, którym pokrywało płočno pod wpływem działania deszczu, pękało a następnie — w czasie lotu — odrywały

PRZYKRE PRZEŻYCIE

lubili latać i walczyć na tych maszynach. I ten właśnie „Jak-9” był powodem jednego z najbardziej przykrych przeżyć, jakich doznałem...

3 czerwca 1943 roku zostałem nagle wezwany do Głównej Kwatery. W gabinecie, prócz Stalina, byli: marszałkowie Wasilewski i Woronow. Na stole zobaczyłem od razu kawałki popekanego płočna używanego do obszywania skrzydeł samolotów. Razem z P. Demientiewem zastępca ministra przemysłu lotniczego do spraw produkcji seryjnej, natychmiast domyślił się o co chodzi. Po co zostaliśmy wezwani. Wiedzieliśmy, że czeka nas przykra rozmowa...

się całe płaty materiału. Wiedzieliśmy już o tym, że lakiery zostały wycofane z produkcji.

Stalin, pokazując nam leżące na stole kawałki płočna, zapytał: — Wiecie coś na ten temat? — I przeczytał meldunek o pękających skrzydłach nadesłany z jednostki lotniczej w rejonie Kurska. Odpowiedziałem, że wiemy, że słyszeliśmy o takich przypadkach.

— Jakie przypadki? — krzyknął Stalin. — Całe lotnictwo myśliwskie nie jest w tej chwili zdolne do walki. Zdarzyło się z dziesięć wypadków zrywania obszytych skrzydeł w czasie lotów. Pilot ci boją się na tych waszych „Jakach” latać. Jak do tego doszło?

— Wiecie, że przez to może zaważyć się ważna operacja, która

planujemy, a bez osłony myśliwców nie można nawet ruszyć się z miejsca?

Owszem, wiedzieliśmy, że przygotowuje się ofensywa w rejonie Kurska i Orla. Patrzyliśmy na leżące na stole kawałki płočna z popekaniem lakierem. Samopoczucie miałem okropne...

— Dlaczego dopuściliście do tego? Dlaczego wyprodukowano kilkadziesiąt samolotów, które nie nadają się do walki? Cemu tak późno przystępujecie do naprawienia zła?

Objasnilem, że w fabryce nie sposób było stwierdzić, iż lakier jest nieodpowiedni. Wady ujawniły się dopiero wtedy, gdy samoloty nie znajdowały się w hangarach, lecz na otwartym powietrzu, wystawione na działanie atmosferyczne.

— To znaczy, wtracił Stalin, że w fabryce nie o tym nie wiedzieliście?

— Tak — nie nie wiedzieliśmy i nie podejrzewaliśmy.

— Wyjaśniło się dopiero na froncie, w obliczu wroga?

— Tak, właśnie tak było — odpowiedziałem.

— Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że tak mógł postąpić tylko najbardziej podstępny wróg? Z fa bryki wypuszczono samoloty, myślcie że wszystko w porządku, a na froncie maszyny okazywały się nieużyteczne! Wróg nie zadawał nam takiego ciosu, trudno wymyślić coś gorszego. Przecież to robota dla Hitlera.

Kilka razy Stalin powtarzał, że najbardziej chytry nieprzyjaciel nie mógłby wymyślić czegoś bardziej podstępnego.

— Wiecie, że przez was myśliwce nie mogą latać? Wiecie, jak dopomogliście Hitlerowi? Sami jesteście hitlerowcami!

Trudno opisać nasze uczucia

w tym momencie. Czulem, że cały sztywnieję; Demientiew stał zacerwieniony jak burak i bezmyślnie obracał w palcach kawałek popekanego płočna. Kilka minut trwało napięte milczenie. Wreszcie Stalin, chodząc po gabinecie, trochę się uspokoił po poprzednim wybuchu i rzeczowo zapytał:

— Co więc zrobimy? Demientiew szybko odpowiedział, że możemy natychmiast naprawić wszystkie samoloty.

— Co to znaczy natychmiast? W jakim terminie?

— W ciągu dwóch tygodni.

— Nie kłamiecie?

— Nie, towarzyszu Stalin, zrobiemy.

Własnym uszom nie wierzyłem. Wydawało mi się, że trzeba na tę pracę co najmniej dwa miesiące.

Stalin nie oczekiwał, że tak szybko można naprawić samoloty. Szczerze mówiąc i ja też bardzo się zdziwiłem. Obietnica Demientiewa na krótko odroczy sprawę, ale co będzie potem?

Stalin przyjął termin. Równocześnie jednak wydał polecenie, by prokuratura wojskowa szczegółowo ustaliła okoliczności w jakich doszło do produkcji niewłaściwego lakieru, dla czego nie przeprowadzono nie zbędnych prób.

Dokończenie na str. 4

ALEKSANDER JAKOWLEW

Pochwała młodości

Miniony tydzień obfitował w koncerty realizowane przez młodych artystów, dopiero rozpoczynających karierę. Nie we wszystkich imprezach udało mi się uczestniczyć. Jednak zdążyłem krótką relację z tego co wysłuchałem, zaczynając od Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Odbijają się tam cotygodniowe „poniedziałki”, z okazji Jubileuszu 50-lecia zasłużonej uczelni. Ostatnio wystąpił Waldemar Andrzejewski, produkując się w jednym tylko, ale za to obszernym i niełatwym utworze — „Obrazkach z wystawy” Musorgskiego. Pianista dysponuje bogatym tonem, ma odcienie kolorystyki dźwięku. Wybornie osadzona technika łączy się tutaj z polotem artystycznej wyobraźni. Tędy słuchało się gry Andrzejaewskiego z zainteresowaniem, od początku do końca.

W nowym, a tak pożytecznym cyklu „Estrada Młodych” (za inicjatywę raz jeszcze: brawo Filharmonii) śpiewała Maria Bakowska — Przechera. Sopranistka ta posiada głos dramatyczny o ciemnej, szlachetnej barwie, a równocześnie już i nie małą kulturę wokálną. Prowadzi frazę miękko i spokojnie. Jest estradowo pewna. Cztery klasyczne arie z oper i kantat Cieskiego, Pasquiniego, Bacha oraz Mozarta wykonała z ujmującą inteligencją i wyczuciem stylu.

W drugiej części wieczoru popisywał się warszawski pianista Paweł Chęciński, grający II i III Sonatę Prokofiewa. Zadał sobie oryginalny sposób interpretacji młodziutkiego artysty, odzwierciedlając muzykę autora „Suiety scytyjskiej” bez cienia jakiegokolwiek sztywności i schematyzmu. Solidne opanowanie „warsztatu” idzie tu w parze z wrecz romantyczną żarliwością odczuwania. Ale artysta ma odwagę grać inaczej, na przekór doktrynerskim akademizmom.

Ostatni piątek symfoniczny Filharmonii przypominał nam Anatola Mielnikowa w „Koncercie B-dur” Mozarta. Laureat V Konkursu Wiedeńskiego muzycznie „okrzepił” od czasu swych ostatnich poznańskich sukcesów. Gra radzieckiego wiolinisty nie miała już teraz cech turniejowej „próby sił”. Po prostu okazała się dojrzałą kreacją świadomą.

Folia zamiast oklein?

W Świdnickim Ośrodku Przemysłu Meblarskiego (SOPM) trwają próby technologiczne zastosowania do produkcji mebli zamiast importowanych oklein mahoniowych — krajowej produkcji lakierów i folii z tworzyw sztucznych imitujących rozmaite wzory fornirowe. Próby te — zdaniem specjalistów — rokują nadzieję na mały przewrót w meblarstwie — w postaci powszechnego stosowania folii do produkcji mebli. Imituje ona znakomicie drogocenne okleiny mahoniowe i palisandrowe, pozwala na wzbogacenie wzorów i kolorystyki mebli. Wynikami prób Świdnicki Ośrodek Przemysłu Meblarskiego przedstawi wkrótce zjednoczeniu do oceny.

PAP

PRZYKRE PRZEŻYCIE

Dokończenie ze str. 3

A potem Stalin zwrócił się do mnie: — A jak wy, konstruktorze się czujecie? Suchoj nitki nie zostawiono na waszym samolocie, a wy, spokojnie sobie patrzycie?

— Towarzyszu Stalin — czuję się okropnie, doskonale zda się sobie sprawę do czego doszło... Mogę tylko odpowiedzieć, że razem z Demientiewem zrobimy wszystko, by samoloty jak najszybciej mogły latać.

Zdażyliśmy. W ciągu 2—3 tygodni samoloty otrzymały nowe płótno. W trzy dni po tym, kiedy przekazyaliśmy lotnikom ostatnią maszynę — zaczęła się słynna bitwa pod Kurskiem.

(cdn)

ALEKSANDER JAKOWLEW

6 bramek w 8 meczach

Niecelne strzały piłkarzy II ligi

Kolejna seria spotkań mistrzowskich piłkarzy I i II ligi nie przyniosła większych niespodzianek. Na ogół mecze kończyły się rezultatami bezbramkowymi względnie wynikiem 1:0. Nie świadczy to najlepiej o umiejętnościach strzeleckich piłkarzy, zwłaszcza II ligi, którzy w 8 meczach zdobyli zaledwie 6 bramek.

W niedzielę pierwsze punkty w rundzie wiosennej zdobyli piłkarze Warty. Pokonali oni bydgoskiego Zawiszę w stosunku 1:0, chociaż pod koniec tego spotkania goście zepchnęli „zielonych” do defensywy i wyrównanie wisiło na przysłowiowym włosku. Na szczęście obrona Warty potrafiła w porę zażegnać każde niebezpieczeństwo i w efekcie poznaniacy zapisali na swoje konto 2 punkty, przesuwając się dzięki te

mu poza strefę spadkową. Gorzej nieco powiodło się Olimpij. Ta ostatnia przegrała w Raciborzu z miejscową Unią i spadła na przedostatnie miejsce w tabeli.

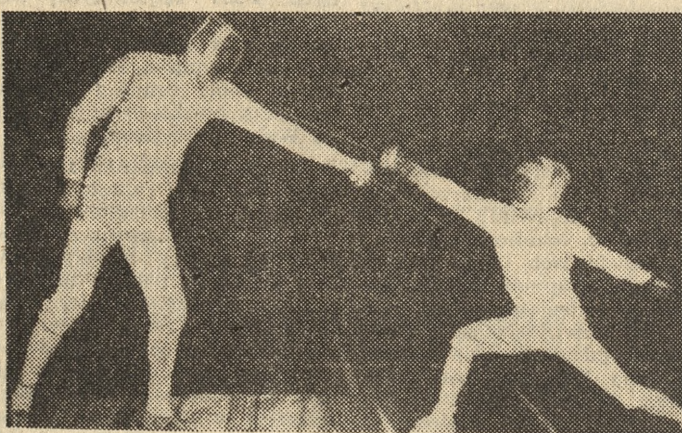
A oto wyniki:

II LIGA	
Garbarnia — Odra 0:0	
Hutnik — Cracovia 1:0	
LKS — MKKS 2:0	
Motor — Start 1:0	
Piast — Urania 0:0	
Star — Śląsk 0:0	

Unia — Olimpia 1:0
Warta — Zawisza 1:0

1. Odra	17 26 23-7
2. LKS	17 25 27-10
3. Hutnik	17 23 30-13
4. MKKS	17 22 21-14
5. Urania	17 21 23-12
6. Garbarnia	17 20 22-19
7. Śląsk	17 18 14-11
8. Piast	17 18 20-22
9. Motor	17 17 16-15
10. Star	17 17 13-15
11. Zawisza	17 14 8-15
12. Warta	17 13 11-15
13. Unia	17 12 13-21
14. Start	17 12 13-26
15. Olimpia	17 10 9-17
16. Cracovia	17 4 11-42

W naszym obiektywie



W niedzielę w sali przy ul. Chwiałkowskiego rozegrano towarzyskie spotkanie szermierze Poznań — Ystad. We florecie kobiet i mężczyzn wygrali poznaniacy zaś w szpadzie Szwedzi. Fot. (3) — K. Przychodźki



XXV biegi o memoriał Bronisława Szwarca przyniosły w klasyfikacji drużynowej zwycięstwo Górnikiem Wałbrzych. Bieg główny seniorów na dystansie 5 500 m wygrał Tadeusz Rutkowski z poznańskiej Warty (na zdjęciu nr 430).



Bardzo duże zainteresowanie wywołał mecz piłkarzy Warty z bydgoskim Zawiszą, wygrany przez poznaniaków. Na zdjęciu: w akcji bramkarz gości Zembrzusi, obok Zawadzki (Warta) zdobywca jedynej bramki meczu.

I LIGA	
GKS — Wisła	1:3
Stal M. — Zagłębie Sosn.	2:0
ROW — Polonia	0:0
Ruch — Gwardia	4:2
Zagłębie Wałb. — Pogoń	1:0
Legia — Stal R.	1:0

W tabeli prowadzi Legia 25 pkt. przed Ruchem 20 pkt i Górnikiem (jeden mecz mniej) — 18 pkt.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Niezbyt przyjemną niespodzianką sprawili swoim sympatykom piłkarze Lecha, którzy na swoim boisku zremisowali z Flotą Gdynia. Ponieważ najgroźniejszy rywal kolejarzy — Lechia, przegrała w Koszalinie z miejscową Gwardią, poznaniacy remisując z Flotą stracili szanse na objęcie I miejsca.

Arkonka — Przemysław 3:0	
Baltyk — Calisia — 0:1	
Stoczniowiec — Darzłbór 1:0	
Kujawiak — Dąb Dębno 4:1	
Olimpia E. — MRKS Gdynia 3:0	
Gwardia Kosz. — Lechia 2:1	
Polonia Bydg. — Budowlani 1:2	
Lech — Flota 1:1	

1. Lechia	16 25 24-4
2. Lech	16 24 37-9
3. Arkonka	16 22 23-16
4. Stoczniowiec	16 20 20-13
5. Polonia	16 18 23-17
6. Gwardia	16 18 20-17
7. Kujawiak	16 17 26-15
8. Calisia	16 17 13-11
9. Olimpia E.	16 17 19-20
10. Baltık	16 16 15-17
11. Flota	16 14 18-20
12. Budowlani	16 12 15-25
13. Dąb Dębno	16 12 15-29
14. Przemysław	16 11 14-24
15. MRKS Gdynia	16 10 18-31
16. Darzłbór	16 3 9-39

LIGA OKRĘGOWA	
Zagłębie Konin — Olimpia II 2:0	
Warta II — Polonia Piła 4:0	
Lech II — Włóknarz Kalisz 3:2	
KKS Kępno — Ostrowia 3:0	
Dyskobolia — MKKS Rawicz 2:1	
Tur Turek — Obra Kościan 0:2	
Grunwald — Polonia P-ń 1:2	

W tabeli prowadzi Zagłębie Konin — 29 pkt., przed Polonią Poznań — 22 pkt. i Włóknierzem Kalisz — 19 pkt.

W kraju i na świecie

Lucznicy poznańskiej Surmy na inaugurację sezonu, mimo niebyst sprzyjającej pogody, uzyskali kilka bardzo dobrych wyników. Wojciech Szymańczyk uzyskał w wieloboju Ł-AB 1180 pkt., a więc zaledwie o 2 pkt. mniej od rekordu Polski. Wśród kobiet w tej samej konkurencji zwyciężyła Grażyna Kotlarz rezultatem 1126 pkt., będącym nowym rekordem okręgu poznańskiego.

Koszykarze Lecha na 6 miejscu

W niedzielę zakończyły się rozgrywki mistrzowskie I ligi koszykarzy. Ostatnie dwie serie spotkań nie wprowadziły już żadnych zmian w tabeli. Gdańskie Wybrzeże przed dwoma tygodniami zapewniło sobie tytuł mistrza Polski na rok 1971 a o spadku Górnika i Spółem do II ligi, wiadomo było już znacznie wcześniej. Swoje ostatnie mecze koszykarze Lecha rozegrali w Krakowie, gdzie dwukrotnie ulegli miejscowej Wisie. Ostatecznie poznaniacy zajęli 6 miejsce.

Wisła — Lech 72:65 i 84:77	
Wybrzeże — Polonia 91:76 i 86:73	
Spółem Górnik 71:84 i 69:95	
Śląsk — AZS — 93:83 i 84:78	
Legia — Lublinianka 82:80 i 78:83	
1. Wybrzeże	36 66 3149-2707
2. Wisła	36 61 3002-2687
3. Śląsk	36 61 2551-2677
4. AZS	36 58 2809-2746
5. Polonia	36 58 2865-2791
6. Lech	36 53 2715-2702
7. Legia	36 51 2978-3016
8. Lublinianka	36 51 2666-2782
9. Górnik	36 46 2576-3180
10. Spółem	36 36 2475-3210

W sobotę i niedzielę odbyły się również spotkania eliminacyjne z cyklu rozgrywek Pucharu Polski. Z dwóch drużyn wielkopolskich startujących w tej edycji do następnej rundy przeszli poznaniacy akademicy, którzy dwukrotnie wygrali z aktualnym beniaminkiem I ligi Resovia Rzeszów 82:73 i 67:64. Warta natomiast przegrała w Toruniu z AZS-em 68:70 i 63:70. Oprócz AZS-u Poznań do następnej rundy, w której wystąpią również zespoły pierwszoligowe, zakwalifikowały się: Pogoń Szczecin, Spółnia Gdańsk, AZS Toruń, Korona Kraków i Skra Warszawa.

Hokejowe mistrzostwa świata

W kolejnych spotkaniach rundy rewanżowej mistrzostw świata w hokeju na lodzie grupy A, w niedzielę reprezentacja Finlandii wygrała z NRF 7:2 (3:0, 0:1, 4:1). Natomiast Szwecja po emocjonującej grze pokonała USA 4:3 (1:0, 1:3, 2:0).

W poniedziałkowym meczu grupy „A” hokejowych mistrzostw świata obrońcy tytułu hokejskiej ZSRR pokonali w Genewie ekipę Finlandii 10:1 (5:1, 1:1, 4:0).	
CSRS — Szwecja 3:1 (1:0, 1:0, 1:1).	
ZSRR	7 13 62:11
CSRS	7 9 31:16
Szwecja	7 9 23:24
Finlandia	7 7 21:33
NRF	7 2 19:52
USA	7 2 18:38

Mistrzostwa młodych bokserów

Z przebiegu walk II Wielkopolskiej Spartakiady Młodzieży w boksie, możemy być zadowoleni. Młodzi zawodnicy, a przeważnie się ich na ringu 124 z 11 ośrodków sportowych, byli do turnieju starannie przygotowani, walczyli bardzo ambitnie.

W ostatnim dniu rozegrano 9 finałów (z wyjątkiem w waga: lekkiej i lekkopółśredniej, które odbędą się za tydzień w Koninie podczas mistrzostw Wielkopolski seniorów).

Oto zdobywcę pierwszych miejsc w poszczególnych wagach: Górny (Gniezno): Szczyński (Konin); Przybylski (Konin); Szymkowiak (Poznań-Jezewo); Frackowiak (Szamotuły); Warzych (Konin); Sobczak Poznań Nowe Miasto); Skwires (Słupca); Kostyra (Kalisz).

dacym nowym rekordem okręgu poznańskiego. Obecnie na zgrupowanie w Bułgarii z Poznania wyjadą: K. Wojciechowska, J. Ławniczak-Labuda, W. Szymańczyk, J. Małyszka i J. Waśkowiak.

Zawodnicy dwóch klubów okręgu poznańskiego Cybiny i Unii Swarzędz rozegrali mistrzostwa zapasnicze w stylu klasycznym. Poziom walk przeciwny. Zwyciężyła Cybina przed Unią.

W VII drużynowych zawodach gimnastyki artystycznej o Puchar PZG w klasie mistrzowskiej wygrała Trafankowska — 37,85 pkt., a w klasie pierwszej Hemmerling — 37,88 — obie z Energetyka Poznań. Zespołowo wygrał Start Gdynia przed Energetykiem i Hutnikiem W-wa.

Siódemka Otmetu Krakowice w pilce ręcznej kobiet zdobyła tytuł mistrza Polski już po raz drugi. Pogoń Szczecin z równą ilością punktów zajęła drugie miejsce.

Mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie zdobyła po raz trzeci drużyna „Szarotek” — Podhalaninów w Targu. Mimo że do zakończenia zawodów ma jeszcze do rozegrania 4 zaległe spotkania. Drużyna juniorów tego samego klubu zdobyła jednocześnie mistrzostwo Polski.

O mistrzostwo Zakopanego rozegrało pierwsze zawody w skibobach. Startowało 33 zawodników na dystansie 1000 m. Wygrał B. Stankiewicz TKKF Zakopane.

Trzydniowe międzypaństwowe spotkanie piływackie między Rumuniami — Polska, rozegrane w Bukareszcie zakończył się wynikiem zwycięstwem Rumunów 91:89. W ostatnim dniu Polacy wygrali trzy z czterech konkurencji, bijąc rekordy krajowe. Startujący w naszej drużynie C. Smiłek z poznańskiego Lecha zajął w wyciegu na 200 m st. kl. trzecie miejsce.

W Algierze zakończył się II międzynarodowy wyścig kolarski Tour d'Algerie. Piękny sukces odniósł nasz reprezentant Z. Krzeszowiec, zajmując pierwsze miejsce przed I. Skosyriewem (ZSRR). R. Szurkowski uplasował się na 10 miejscu. Zespołowo wygrała drużyna ZSRR przed Polską, NRD i Belgią.

W Bremie odbył się międzypaństwowy mecz piłkarzy rezerw Polski i NRF. Wygrali gospodarze 22:14 (7:6).

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

Śpiesząc niby w kierunku przewróconego wózka nie przeżywał gadania. Zanim dotarł z pomocą, wózek był już z powrotem naładowany i niemowa burcząca coś niezrozumiale pod nosem i rzucając oburzone spojrzenia spotykanym ludziom, pchał go energicznie w stronę poczty.

Dębowicz poszedł w stronę posterunku. Porucznik Jarek i lekarz sądowy siedzieli w małym pokoiku, stanowiącym kancelarię posterunku i gabinet komendanta. Gotowi już byli, po zakończeniu swej pracy do wyjazdu, ale nie doszli do całkowitego porozumienia. Jeśli chodzi o wyniki śledztwa. Prowadzili ze sobą nierozstrzygniętą ciagle dyskusję.

— Coście panowie w rezultacie ustalili w sprawie śmierci Czaplickiego? — zapytał Dębowicz. Samobójstwo, czy morderstwo?

— Że morderstwo, to nie ulega wątpliwości — odparł lekarz z irytacją w głosie, jakby to Dębowicz winien był tego morderstwa. Strzał był oddany z dość znacznej odległości. Nawet jeśli założyć, że zleżały nabój miał mniejszą siłę uderzeniową...

— Czy była to odległość większa, niż szerokość pokoju — od drzwi do okna?

— Powinna być większa, ale jakże inaczej...? Przecież nie mógł strzelać przez ścianę, ani przez okno, bo rozbiłby szybę.

— W rezultacie wiemy, że nic nie wiemy. — Podobnie jak

lekarz poirytowanym tonem odezwał się porucznik Jarek. — Poza lekarskim stwierdzeniem, że denat nie żył już o godzinie ósmej, czy nawet siódmej...

— Znacząco to, że śmierć nastąpiła tuż po moim wyjściu — zauważył Dębowicz.

— Tak! Ale o tej porze jest jeszcze w urzędzie sporo ludzi. Agendy są czynne do godziny ósmej. Przedtem wracają listonosze z objazdu swych rewirów. Do dziesiątej siedzi dyżurny urzędnik. Jest zupełnie nieprawdopodobne, aby nikt nie słyszał strzału.

— Mógł strzelać z tłumikiem — wtrącił Dębowicz.

— Przestudowałem urzędnika, który miał wczoraj dyżur: wymienił mi wszystkich listonoszy i klientów, którzy przewinęli się wczoraj przez urząd. O tej porze wejście każdego obcego byłoby zauważone...

— A czy mnie też wymienił? — zainteresował się Dębowicz.

— Wasza wizyta wydała mi się najbardziej podejrzana — roześmiał się Jarek. — Byłście ostatnim człowiekiem, który widział żywego Czaplickiego i rozmawiał z nim. Dyżurny z dużym naciskiem zwracał mi na was uwagę. On sam, skończywszy dyżur, zamknął lokale urzędowe i, jak to było zwyczaj przyjęte, wszedł na górę, powiesił klucz na gwoździu przy drzwiach i zadzwonił do mieszkania kierownika. Był to dla Czaplickiego znak, że urzędowanie na pocztę skończono. Czaplicki czasem wychodził od razu i zamykał za dyżurnym drzwi wejściowe, a czasem odkładał tę czynność i schodził dopiero później. Po wyjściu z budynku — słuchajcie teraz uważnie! — urzędnik, jak to sobie dokładnie przypomina, spojrział w okna mieszkania naczelnika. Okna pokoju były oświetlone, przy czym jedno okno było otwarte i nie zakryte zasłoną.

— Ciekawe! Nowicki zastał rano zamknięte okna i zgasszone światło — zauważył Dębowicz.

cdn.

o otwarciu NOWEJ PLACÓWKI BRANŻY METALOWEJ

przy ul. GŁOGOWSKIEJ 56

W KTÓREJ POLECAMY:

- okucia meblowe
- narzędzia do majsterkowania
- drobne artykuły metalowe z grupy 1001 drobiazgów

Zainteresowanych klientów zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!

M2117

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57

ogłasza na rok szkolny 1971/72

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Dokształcającej w Poznaniu

w zawodach:

1. ślusarz mechaniczny,
2. ślusarz narzędziowy,
3. tokarz - frezer,
4. blacharz przemysłowy
5. mechanik aparatury automatycznej (również dla dziewcząt - tylko z m. Poznania).

oraz do filii:

- ♦ w Koźminie, ul. Klasztorna 35 - w zawodzie ślusarz - mechanik
- ♦ i Warsztatu Szkoleniowego nr 5 w Wronkach, ul. Myśliwska 11 - w zawodzie ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata (dla blacharzy - 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki - do 200 zł miesięcznie,
- w II roku nauki - do 300 zł miesięcznie,
- w III roku nauki - do 600 zł miesięcznie.

Uczestniczą również w nagrodach regulaminowych postępu technicznego i racjonalizacji oraz mogą uzyskać dodatkowe stypendium. Szkoła prowadzi internat i stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. życiorys i 2 fotografie,
2. wykaz ocen za I półrocze z klasy 8, a z końcem roku szkolnego - świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej,
3. zgodę rodziców,
4. świadectwo zdrowia z wynikami analiz.

Wnioski należy przysyłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Dokształcająca WZDZ - Poznań, ul. Kościuszki 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa WZDZ - Koźmin, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowy nr 5 - Wronki, ul. Myśliwska 11.

Praca Nauka

Przyjmuje dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1120g.

Kobiety dorywczo-zatrudnienie. Motyczenie truskawek. Nowakowska, Poznań-Jeżyce, Wiosenna 15. 1150g

Inżynier (instalacje sanitarne-ogrzewnicze) przyjmie pracę 1/2 etatu (przed południem) lub pracę wieczorną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1147g.

Pomoc domowa - stała z gotowaniem, potrzebna zaraz. Winogradi, Pszczelna 2a, tel. 534-29. 5566g

Poszukujemy pani, która kilka razy w miesiącu po południu zaopiekowałaby się siedmioletnim chłopczykiem u siebie w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 697g.

Poszukuję solidnej gospośki na stałe. Warunki bardzo dobre. Trybunalska 3, po południu. 2705g

Wpisy na kursy zaoczne (korespondencyjne) kreśli budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania - przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych u „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11. K1206

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 672-502. 3212g

hupno Sprzedaż

Kupię motocykl WFM - WSK. Zgłoszenia: tel. 411-513. 919g

Sprzedam podkładki róż. Gniezno, Mieszka I 43 m. 2 tel. 10-11. 1266p

Sprzedam dzika trójkołowego. Zygmunt Stasiak, Pieruszyce, pow. Pleszew, woj. poznański. 1211p

Dnia 27 marca 1971 r. zmarł niespodziewanie w 72 roku życia, nasz najukochańszy mąż, brat, siostrzeniec, kuzyn i szwagier, śp.

KAZIMIERZ JANISZEWSKI

inżynier rolnictwa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu kościół parafialny w Wilczynie, w powiecie szamotulskim.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, bracia i rodzina

3479g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 marca br. zmarł w wieku 74 lat nasz ukochany ojciec, dziadek i brat, śp.

WACŁAW ŻMUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Rynek Śródecki 17 m. 3. 3572g

Dnia 28 marca 1971 r. zmarł nagle przeżywszy lat 56 mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść, śp.

LEON MIKOŁAJCZAK

mistrz zegarmistrzowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Karwowskiego 22 m. 2. 3567g



POZNAN



BOGATY ASORTYMENT ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA
DOMOWEGO, DEMONSTROWANY NA POKAZACH -
DO NABYCIA NA MIEJSCU.

M2033

Pokazy użytkowania

artykułów

gospodarstwa domowego

ODBEDĄ SIĘ

W SKLEPIE MHD NR 50 „CENTRUM”

PRZY UL. CZERWONEJ ARMII 46/50

W KAŻDY WTOREK I PIĄTEK

od 26 marca do 6 kwietnia w godz. od 15 do 17.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami
Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, Al. Mar-
cinowskiego 11 - zatrudni zaraz
3 ST. MAGAZYNIERÓW branży papierniczej.
Warunki do omówienia na miejscu. K1457

- KIEROWNIKA BUDOWY - wykształcenie śred-
nie techniczne, praktyka zawodowa, pożądane
uprawnienia budowlane;
- CIESLI, DEKARZY, ZDUNÓW -
zatrudni Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontow-
budowlane Poznań - Jeżyce, ul. Cicha 8 (boczna od
Pulaskiego).
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w
budownictwie. Praca na terenie miasta Poznania. K1682

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ul.
Krańcowa 15 - zatrudni natychmiast:
- TOKARZY, FREZERÓW I WIERCIARZY,
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH,
- PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP,
- SZKŁARZA.

Zakład gwarantuje dla pracowników fizycznych
(mężczyzn) zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym
dla osób zamieszkających ponad 70 km od Zakładu.
W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych
informacji dotyczących zatrudnienia, prosimy zgła-
szać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Dział
Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krańco-
wa 15, pokój 206, tel. 720-81, wewn. 213.
Stacja kolejowa Poznań - Wschód. Z Dworca
Głównego dojazd tramwajem linii nr 6. K2009

Sprzedam stolarskie ma-
szyny do obrabiania dre-
wa, grubościarki, tar-
czówki z wyrównarką,
frezer, wiertarka stała
elektryczna, ruchoma, po
zioma. Wdziśław Pachow-
icz, Zagrobiec, ulica
Dzierżyńskiego 87. 1217p

Sprzedam większą ilość
sosny tartacznej. Aleksan-
der Naumowicz, Nowe
Zabno 22, pow. Nowa Sól.
1207p

Sprzedam barak 180 m²,
drewniany. Władysław:
Piątkowo, Agrestowa 4.
3928g

Sprzedam tokarnię 6. ro-
ler i inne narzędzia zegar-
mistrzowskie. Roman Po-
górski, Kalisz, Śród-
miejska 13 m. 1. 1232p

Sprzedam maszynę do
wyrobu obuwia domowe-
go „Frobana”. Chociszew-
skiego 21 m. 12, od godz.
16. 3022g

Sprzedam Skodę 1000 BM,
w bardzo dobrym stanie.
Września, tel. 203. 1235p

Pilnie sprzedam Mercede-
sa V 170, kabriolet po re-
moncie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3450g

„Wartburg 353” - ogła-
daj parking, Al. Marcin-
kowskiego, po godz. 16.
3326g

Sprzedam Skodę 1000 BM,
w bardzo dobrym stanie.
Września, tel. 203. 1235p

Pilnie sprzedam Mercede-
sa V 170, kabriolet po re-
moncie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3450g

W dniu 28 marca 1971 r. zmarła, opatrzona
sakramentami św., nasza najukochańsza
i najdroższa mamusia i babunia, przeżyw-
szy lat 78, śp.

LEONTYNA JACASZEK

primo voto PAWLAK

z domu SROKA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do ko-
ścioła parafialnego w Skarboziewie, odbędzie się
w dniu 31 bm. o godz. 10.30.

W głębokim smutku pogrążeni

córka z mężem, synowie z żonami

oraz wnuczki i wnukowie

3568g

W dniu 28 marca 1971 r. zmarł nagle nasz
drogi i kochany mąż i ojciec, brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

KLEMENS STOIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o
godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z córką i rodzina

3566g

Dnia 27 marca 1971 r. zmarł po długotrwałej
chorobie nasz najukochańszy tatuś, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 57

EDWARD PFEIFFER

magister prawa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka, syn i rodzina

Poznań, Jarochońskiego 2 m. 5. 3579g

Warszawę 223 nową, sprze-
dam. Września, tel. 530.
1222p

Syrenę 104, sprzedam. Ks.
Jabłoński, Grzybowa, po-
wiat Września. 1208p

Sprzedam Starą po kapi-
telnym remoncie, nowa
skrzynia, dwa silniki no-
we do Syreny 102 i 104 -
ceny do uzgodnienia. Zgło-
szenia: Pniewy, ul. Strze-
lecka, tel. 16. 1219p

Sprzedam Wartburga 1904
rok. Roman Słota, Słup-
ca, Traugutta 8. 584g

Renault 16 - spieszenie
sprzedam. Tel. 207-32. 3235g

Octavię sprzedam. Harem-
ski, Kórnik, Szkolna 4.
3390g

Sprzedam - Warszawa
Pick-up. Czesław Kurek,
Poznań, ul. Słowiańska 26
m. 1. 2782g

Lokale

Pokój z kuchnią, Pusz-
czykowsko, dla dwóch sta-
rszych osób - zamienię na
Poznań, kawalerkę parter-
ową „Prasa” - Grun-
waldzka 19 dla 2159g.

Młode, bezdzietne małże-
ństwo, członkowie spół-
dzielni, poszukują pokoju,
najchętniej umeblovane-
go. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1320g.

Duże komfortowe, trzy-
pokojowe mieszkanie, 90 m²
(kuchnia, łazienka, balkon
telefon), 1 ptr., okolica
Parku Kasprzaka - za-
mienie na dwa mieszka-
nia jednopokojowe w no-
wym budownictwie. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1383g.

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego w stanie su-
rowym lub rozpoczętą bu-
dowę połowy domu bliź-
niaczego, z materiałem -
na Junikowie. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1937g.

Sprzedam Skodę 1000 BM,
w bardzo dobrym stanie.
Września, tel. 203. 1235p

Pilnie sprzedam Mercede-
sa V 170, kabriolet po re-
moncie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3450g

„Wartburg 353” - ogła-
daj parking, Al. Marcin-
kowskiego, po godz. 16.
3326g

Sprzedam Skodę 1000 BM,
w bardzo dobrym stanie.
Września, tel. 203. 1235p

Pilnie sprzedam Mercede-
sa V 170, kabriolet po re-
moncie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3450g

W dniu 28 marca 1971 r. zmarł w Bogu po
krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz naj-
droższy i niezapomniany mąż, ojciec, brat,
stryj, teść i dziadek, śp.

FERDYNAND PAWEŁ

KĘDZIÓRA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi i rodzina

3569g

Zawiadamiamy z głębokim żalem, że ukoń-
czywszy swój pracowity żywot odeszła od
nas na zawsze w 82 roku życia, w dniu 28 mar-
ca 1971 r. nasza najukochańsza matka, teściowa,
babcia, prababcia, siostra i ciocia

WIKTORIA WALIGÓRA

z domu BAGROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o
godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Środzie.

W bolesnej stracie pozostają

córki, zięciowie, synowie, synowe,

wnuki, prawnuczki i rodzina

Środa, ul. Paderewskiego 6. 3513g

Dnia 28 marca 1971 r. odszedł od nas na zaw-
sze nasz najukochańszy mąż, nasz nieodża-
łowany mąż, ojciec, szwagier i wujek, śp.

ALEKSANDER GONIA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm.
o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona z córką i rodzina

3536g

UWAGA!

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”

w Poznaniu, ulica Dożynkowa nr 9 - telefon 476-02

wykonuje usługi dla ludności i przedsiębiorstw uspołecznionych

W ZAKRESIE:

1. CYKLINOWANIA PARKIETÓW I MALOWANIA
CHEMOLAKIEM,

2. PRAC OGRODNICZO - ROLNICZYCH

- PRZESWIETLANIA DRZEW I KRZEWÓW

- PRZESZCZEPIANIA DRZEW

- OPRYSKÓW PREWENCYJNYCH

- INNYCH PRAC OGRODNICZYCH.

GWARANTUJEMY SZYBKĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ.

K1850

Przetargi

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Po-
znaniu, ul. Mielżyńskiego 14 - ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących
prac:

- a) prace blacharsko - dekarские
- b) prace instalatorskie wod.-kan. i c. o.
- c) prace parkieciarskie
- d) prace elektryczne
- e) remont urządzeń klimatyzacyjnych
- f) prace malarskie
- g) prace murarskie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Oferty należy kierować do Działu Administracyj-
no - Inwestycyjnego PDT, w terminie 14 dni od daty
ukazania się niniejszego przetargu.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu następ-
nym po upływie w/w terminu o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru
oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez po-
dania przyczyn.

Szczegółowych informacji co do rodzaju wykona-
nia w/w prac udziela Dział Administracyjno - Inwe-
stycyjny. K1910

SPROSTOWANIE

do ogłoszenia licytacji pojazdów używanych na dzień
2. IV. br.

Motocykl PP zawiadamia, że:

1. poz. 14 ogłoszenia tj. samochód marki Warszawa
M-20, nr silnika 120931, nr podwozia 95443 - cena
wywoławcza 32.609,- zł - można oglądać do dnia
1. IV. br. w Szkole Podoficerów Pożarnictwa w
Poznaniu przy ul. Czesławskiej nr 27.
2. poz. 18 ogłoszenia tj. samochód marki Warszawa
M-20 (203), można oglądać w Woj. Zarządzie Wod-
nych Melioracji w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18.
K2140

Uszczelnianie okien i
drzwi balkonowych taśmą
aluminową w mieszka-
niach wykonuje Spółdziel-
nia „Ustuga” w Poznaniu.
Zlecenia przyjmują się
przy ul. Głogowskiej 86a,
tel. 643-56 w godz. 8-14.
K1543

Pieczarkarnie zaprowa-
dza. Zapewnię zbyt grzy-
bów. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 3554g

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę domu bliźniaczego,
wykończę stan surowy,
duży ogród, perłyferie Po-
znania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2660g.

Biuro Matrymonialne -
„Małżeństwo”, Poznań, Li-
belta 29, poleca swoje us-
ługi w kojarzeniu mał-
żeństw. Czynne godz. 15-
19. 677g

Wytnij - Zachowaj! Biu-
ro Matrymonialne

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Budowniczy Sołnecznicy”; NOWY (Kino Olimpia) — nieczynny; OPERA — g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru” (II premiera); OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 10 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Człowiek w pięknej krawacie” (franc. 16 l.); „Odyseja generała Jose” (kub. 14 l.); g. 20 DFK „Kamera” (seans zamknięty); APOLLO — remont; BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „100 karabinów” (USA 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jego wysokość towarzyszy książę” (NRD 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Popierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.); GRUNWALD — g. 17 „Mózg” (franc. 14 l.); g. 19 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Zdarzenie” (jug. 18 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Krwawy tropem” (czeski 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Kniaź i Tatarzy” (bulg. 14 l.); OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Jestli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.); g. 20 „Oblicze” (weg. 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Operacja św. Januariusz” (włoski 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Incydent” (USA 18 l.); g. 20 „Starsza pani bez godności” (franc. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Dziwaczyna na jeden sezon” (rum. 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kto wierzy w bociąka” (pol. 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Pani ambasador” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.); TECZA — g. 17, 19 „Ostatni termin” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Porwany z miodu” (NRD 14 l.); WZASZOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 9.30, 11.30 „Ucieczka King-Konga” (jap. 11 l.); g. 14.30, 17.30, 20.15 „Złoto Mackenny” (USA 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Zawodowcy” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) i WRZOS (Mosina) — nieczynny; FOTOPLA STIKON — g. 12-20 „Leningrad — Londyn”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Koncert Estrady Kameralnej: Anna Ulrich-Skalska (klawesyn), Maria Biełkowska (sopran), Ryszard Klawitter (słowo wiążące).

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania: poradnictwo lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Uciechy 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego: ul. Kościuszki 103, tel. 666-66, Podstacje w Luboniu, tel. 69; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (ul. Chelmonskiego 20, g. 18-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-18 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 14, tel. 533-35 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 8-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-53); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-32); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-50); Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 36-67 dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog (czynne cała doba). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurnie informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.

Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżurno).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14; od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I Fala 1322 m: 8.05 Public. międzypaństw. 8.10 5 minut w szybkiej rytmach: 8.15 Głos Polska Kapela pod dyktando: 8.45 W kółku takta. w kilku słowach: 9.00 Dł. kl. VIII: 9.20 Muz. ludowa: 9.40 Dł. przed. szkół: „Wiejski listonosz” słuch.

Czas sprzedaży - czyli bez „rozkładu jazdy”

W redakcyjnej tecze nagromadziło się sporo listów, odkładanych do chwili poruszenia tego tematu. Piszą Czytelnicy — nabywcy i handlowcy — w sprawie żywności dla obu stron — godzin sprzedaży w poznańskich sklepach.

Niedługo poświęciliśmy sporo miejsca temu zagadnieniu. Uznając potrzebę ułatwienia życia tzw. zjadaczom chleba, którzy najwięcej czasu przeznaczali nie na zakupy, lecz na poszukiwanie potrzebnych sprawunków, domagaliśmy się przedłużenia czasu otwarcia sklepów, aby ludzima te wędrówki ułatwić. Od tego czasu przybyło nam towarów i nocnych sklepów, wprowadzono samoobsługę i preskreczanie, większą specjalizację placówek handlowych, dzięki czemu dzisiaj można kupować łatwiej i szybciej.

Kilkanaście lat temu pisaliśmy o prawdziwym „rozkładzie jazdy”, jakim musi się posługiwać nabywca, aby zorientować się w czasie otwierania różnych placówek handlowych i usługowych. Uprościliśmy tego „rozkładu” nie trwało długo, ciągle zmiany ponieszały tylko szyki i zamieszwały w głowach klientów.

Jeśli ktoś na podstawie trzymiesięcznej próby i obserwacji ruchu w sklepach przemysłowych w centrum liczy, że może już ocenić, czy wydłużenie tu sprzedaży z godz. 18 na 19 jest celowe to myśli się jak najbardziej. To by musiało trwać przynajmniej rok, jeśli nie dłużej. Inaczej bowiem wyglądać będzie jak w tym dowcipie o ruchu lewostronnym: zezwolono 10 tak-sówkom na jazdę lewą stroną ulicy, dla sprawdzenia co da ten eksperyment... Skutek i bez tego można przewidzieć.

Telefony GONOSZA

Informacja Komendy Wojewódzkiej MO: skandalicznie zachował się sprawca tragicznego w skutkach wypadku na trasie Poznań — Buk (około 10 km od Poznania). Prowadząc wóz (prawdopodobnie „Fiat”) uderzył idącego drogą T. K. lat 23 i idącego lekarza w szpitalu w Poznaniu walczącego o życie T. K. Trwa ja poszukiwania zbiega.

MPK poinformowało o wczorajszym wypadku o godz. 18 na skrzyżowaniu ulic Fredry i Kościuszki. Pasażer S. W. lat 47, wypadł na jezdnię z tramwaju „4”, będącego w pełnym biegu. Doznał złamania podstawy czaszki i urazu mózgu. W stanie bardzo ciężkim znajduje się w szpitalu HCP. S. W. był nietrzeźwy.

Podatki Komenda Miejska MO: kierowca „Moskwicza” F. Z. lat 39, wymuszając pierwszeństwo przejazdu, spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym. F. Z. i jego pasażerka zostali przewiezieni do szpitala. Uszkodzenia „Moskwicza” szacuje się na 10 tysięcy złotych. (mb)

Wczoraj wieczorem po godz. 22 osiedle mieszkaniowe USO pozabawione było światła wskutek awarii urządzeń elektrycznych. Poinformowało nas o tym Pogotowie Elektryczne. (mb)

10.05 „Noce i dnie” frag. 78; 10.25 Z popularnych suity: 10.50 Monitor Nauki Polskiej; 11.10 Dł. kl. VI „Drwal, diabeł i dziecko” słuch.; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.40 Rodzice a dziecko; 12.25 Rytm i melodie dla wszystkich; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Dł. kl. III i IV „Na Krakowskim Rynku”; 13.20 Konc. z nagrań ORK, Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14. „Przez ławy i morza”; 14.20 Muz. polska; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 „Ze świata opery”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla Ciebie; 19.30 Konc. zrecz. 20.30 „Dziś ode wsi do miasta” Graja i śpiewają polskie zespoły regionalne; 21 Spotkanie z Temidą; 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne „Jaszczur” słuch.; 22.35 Kwadrans melodi; 22.50 10 minut z Triem G. Sabadosa i Kwintetem Al. Pegge; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Zespołu Rozgł. Polskiej d/k E. Spryki; 23.40 Kilka rytmów przed północą; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m: UKF 69.74 MHz; 8.35 Konc. bez przebojów; 9 W kregu muz. romantycznej; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Na estradach u naszych przyjaciół; 10.25 Serce i szpada — „Pogoń” fragm. pow.; 10.55 Z muzyki dawnej i nowiej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisza — my odpowiadamy”; 13.25 Gra Ork. Melachrowi; 13.40 „Odnawianie dać rzecz słowo”; 14.05 Wiosenne nastroje w melodii i pieśni; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Z nagrań solistów węgierskich; 15.35 Stożeczne aktualn. muzyczne; 17.15 Aud. społ.; 17.25 „50 lat PWSM w Poznaniu”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Kwadrans piosenek węgierskich; 18.20 Widnokrag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Honor

Mamy wiele listów, w których handlowcy protestują przeciw wydłużeniu ostatnio godzin sprzedaży w centrum. Operują właśnie łatwymi do przewidzenia danymi, z korzyścią dla swoich tez. Ale są również inne problemy. Oto sklepy przemysłowe zamknięte są w poniedziałek aż do południa; specjalistyczny sklep nasienny przy ul. Dąbrowskiego 1, zaopatrujący głównie ogrodników otwierany jest dopiero o godz. 11, bo musi być czynny do 19; jednocześnie warzywnie rynki Poznania są czynne do 15, nowi supersam spóżywczy na Ratajach w „desce” zamykany jest już o 18, choć można tam sprzedawać na pełne dwie zmiany; albo jeszcze nasze domy towarowe — na całym świecie czynne do późna, u nas zamyka

HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI

sie jak kiosk z papierosami. Ponadto, te otwarte są przeciw dłużej... Lektura listów w sprawie godzin sprzedaży nie ułatwia wysnżenia wniosków. Spróbujmy jednak jakoś te uwagi uporządkować.

Dla wszystkich jest np. jeden wspólny mianownik — problem organizacji. Jeśli będzie dobrze zorganizowana, zlokalizowana i wyspecjalizowana sieć sklepów, jeśli dotrze na czas do nabywcy pełne zaopatrzenie w artykuły podstawowe, wtedy ludność przestanie się domagać ułatwienia zakupów przez wydłużanie czasu handlowania. Jeśli z kolei zapanuje dobra organizacja pracy zmianowej w dużych, dyżurujących „kioskach” spożywczych, samach i domach towarowych, wówczas zmiana godzin sprzedaży nie będzie nieść skutków w postaci wydłużonego czasu pracy handlowca, zwłaszcza tego, który odpowiada materialnie za powierzone mu i zespół pracowników.

W sąsiednich krajach, np. w NRD, do późna otwarte są duże sklepy spożywcze, delikatesowe, a także domy towarowe. Ale z kolei w sobotę cała sieć handlowa NRD zamykana jest w południe aż do poniedziałku. Tam jest to możliwe, bowiem cały handel gwarantuje sprawne i pewne zakupy. Nam chodzi właśnie o to, by i u nas powszechnie takie warunki zagwarantować. Czy jest to możliwe?

Proponujemy, żeby przedyskutować to w szerokim aspekcie organizacji pracy i działania handlu poznańskiego, w ramach kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. Jesteśmy zdania, że pora już porzucić niekończące się eksperymenty z „handlowym rozkładem jazdy”. Pora najwyższą dorożyć się własnego modelu czasu sprzedaży. Naśladowanie stolicy i innych miast nie zda się na nic. Są

plaszcz i szpady”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.38 Reportaż literacki z Włoch A. Malachowskiego; 21.48 George Shearing i jego kwintet; 22.33 Reportaż „Co nowego na Węgrzech”; 22.48 Piosenki nocy; 23 Z twórczości wielkich mistrzów.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.55, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Słynne orkiestry rozrywkowe — Caravelli; 8.35 Muzyka na pocztę UKF: 9 „Kompozycja na cztery ręce” — odc. 1 pow. H. Lawrence; 9.10 Słynne orkiestry — Clevelandczy; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Dla Ciebie, dla mnie, dla was; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — odc. 10; 12.25 Konc. muz. uniwersalne; 13 Na rzeczowskiej antenie; 15 Wśród ludzi godnych pamięci — opowiada prof. dr Jan Trzynański; 15.10 Eksperymenty z przebojami; 15.35 Szyszy niż sokół; 15.50 Leksykon piosenek; 16.15 Fonoarchiwum jazzowe; 16.30 Z nagrań Capelle Bydgostensis pro Musica Antiqua; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli o kogo lubi; 17.30 „Kompozycja na cztery ręce”; odc. 2; 17.40 Gra K. Sadowski; 17.50 odc. 2; 18.10 Kurdyjskie współczesne; 18.10 Kurdyjskie współczesne — magazyn; 18.35 Kłasyki francuskiej piosenki; 19 Książka tygodnia; 19.15 Wokaliści... graja; 19.30 Instrumentaliści... śpiewają; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Rzeka bez brzegów — gawęda; 20.50 Muz. z antykwariatu; 21.30 „Dedykacja” Erica Burdona; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera — J. Offenbacha „Opowieści Hoffmanna”; 22.08 Śpiewa Zuzanna Koncz; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Kilka dni w Reno”; P. Quintana; 22.45 „Zatańcz mna tango”; 23 Miniatury polityczne — W. Szymborska; 23.05

ESTRADA

Recital Karela Gotta

Ci, którym udało się zdobyć bilety na występy Karela Gotta, mają powód do uzasadnionej satysfakcji. Ten czolowy piosenkarz znad Włtawy raz jeszcze zaimponował nam przede wszystkim świetnymi walorami głosowymi, starannym opracowaniem repertuaru i swobodą interpretacji. Legitymując się prawie 12-letnim stażem estradowym, Gott wydaje się doskonale wyczuwać publiczność, dając program, który nie schlebia bynajmniej żadnym gustom a zadowala chyba wszystkich słuchaczy.

Piszący te słowa był świadkiem początków kariery Gotta na deskach praskiego teatryku muzycznego „Semafor”. Jakkolwiek od tych występów minęło sporo czasu, Gott pozostał wierny jednemu stylowi wykonawczemu, co na ogół udaje się niewielu piosenkarzom. Jego repertuar nadal cechuje subtelny romantyzm w piosence. I chociaż wydać się on może nieco tradycyjny, zyskuje piosenkarzowi ogromną popularność, o czym świadczya czechosłowackie i zagraniczne listy przebojów.

Podczas wczorajszego recitalu w auli UAM, Gott przypomniał zarówno swoje stare jak i nowe przeboje. Wśród nich znalazły się m. in. „Głupia miłość” — duży ubiegłoroczny sukces piosenkarza i niemniej popularna, wyróżniająca się dynamiczną aranżacją „Lady Carnewal”. Niezatarzta wrażenie pozostawi jego mistrzowskie wykonanie „Ma-

rii” z musicalu Bernsteina „West Side Story” i głównie dzięki niemu popularnej u nas indiańskiej ballady, która przyjęta została ogromnym aplauzem publiczności.

Występy Gotta poprzedziła swym zagranicznym debiutem młodzianka i dobrze zapowiadająca się piosenkarka praskiego „Semafora” — Miluska Vobornikova. A piosenkarzom towarzyszył pierwszorzędny zespół kompozytora i aranżera — Ladislawa Staidla. (j)

Najlepsze publikacje studenckie

Ogłoszono wyniki konkursu dla dziennikarzy studenckich na najlepszą publikację roku 1970. Oceniano artykuły, które publikowane były na łamach prasy studenckiej i innej, autorami których byli studenci.

Organizatorem konkursu był Klub Dziennikarzy Studenckich RO ZSP przy współudziale Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Jury postanowiło I nagrodę przyznać studentowi Akademii Medycznej — Piotrowi Janaszakowi za artykuł pt. „Kochana mamusia”, który ukazał się w poznańskiej jednodniówce studenckiej „Spojrzenia”. Drugą nagrodę również za publikację w „Spojrzeniach” otrzymał student UAM — Andrzej Skrzypczak („Akademickie przystanki nad Wartą”). Trzecią nagrodę przyznano na szemu współpracownikowi, absolwentowi WSR — Markowi Przybylskiemu, wyróżniając go go artykuł pt. „Wiraże kultury studenckiej” — publikowany na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Jury przyznało też kilka wyróżnień. (pm)

AKTUALNOŚCI

• Maria i Józef Andrzejczykowie zamieszkali w Poznaniu przy ul. Źródlanej 33 m 2, obchodzili ostatnio 50-lecie pożycia małżeńskiego. Jubilatom — stałym czytelnikom naszego pisma składamy serdeczne życzenia przeżycia jeszcze długich, szczęśliwych lat w gronie dzieci, wnuków i przyjaciół. (js)

• Kierownictwo Galerii „Od nowa” przekazało na konto Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego kwotę 1560 złotych. Jest to całkowity dochód z jednego z wieczorków tańecznych. (map)

• Kolejna wystawa fotografów Andrzeja Kupidury z cyklu „Wędrowni po świecie”, tym razem „Dalmacja — kraina Jugosławii” zostanie dzisiaj wieczorem otwarta w holu Pałacu Kultury. Ekspozycja obejmuje kilkadziesiąt zdjęć z rejonu od Splitu do Dubrownika. (c)

• Po raz siódmy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 88 im. gen. Karola Świerczewskiego (ul. Swoboda 51) obchodzili wczoraj Dzień Patrona. Z tej okazji nastąpiło m. in. wręczenie 14 krzyży harcerskich i 30 zachowców. Za pracę społeczną 20 uczniów wyróżniono dyplomami, a 17 otrzymało nagrody za udział w konkursie z okazji 25 rocznicy powstania ORMO. Wczoraj też przy tablicy pamiątkowej znajdującej się na budynku szkolnym, stanęła warta honorowa żołnierzy LWP i harcerzy. (a)

• Dzięki dość szybkiemu wzrostowi liczby samochodów, skończyła się seria rejestracyjna dla pojazdów z literami „PI”. Od kilku dni Wydział Komunikacji wydaje już tabliczki rejestracyjne ze znakami nowej serii — „PV”. Obecnie litery te znajdują się przed numerem rejestracyjnym, później umieszczane będą po nim.

• Przekazywaliśmy w tej rubryce postulat mieszkańców Starej Rółki, by do dworca przedłużyć trasę nowo uruchomionej pospiesznej linii autobusowej „E”, dojeżdżającej obecnie tylko do Osiedla Piastowskiego. MPK powiadomiło nas, że linia ta ma być przedłużona, ale dopiero po uporządkowaniu odcinka ul. Zamenhofa, którym na razie nie mogą kursować autobusy. (c)

porządkujemy POZNAŃ



Bałaganiarstwo i wandalizm

Po mieście chodzą tzw. „dwójki porządkowe”, które mają za zadanie stwierdzić jaki jest stan czystości miasta po zimie. 300 ludzi sprawdza jakie porządki panują w poszczególnych posesjach. Do najbardziej zaniedbujących swą pracę dozorców wystosowano pisemne upomnienia i nakazy szybkiego uporządkowania podległych terenów.

Ale nie tylko dozorczy powinni dbać o porządek wokół domów, którymi się opiekują. Uczynić to muszą również kierownicy różnych budów na te-

renie Poznania. Jak wiemy, panuje tam zwykle wielki bałagan. Przykładów bałaganiarstwa nie trzeba daleko szukać. Oto obrazek (zdjęcie górne) z Osiedla USO. Tuż przy ul. Oboornickiej jeden z podwykonawców zorganizował sobie podręczny magazyn materiałów budowlanych. Już niemal dwa lata leżą tam te kęgi czekające, aż ktoś się nimi zainteresuje. Obecnie jest to, miejsce dziecięcych zabaw. Ale to nie dzieci porzobiły te kilkunastokilogramowe kęgi.

I drugi przykład z tego samego osiedla. Ten słup (zdjęcie u dołu) postawiono przy ul. Urbanowskiej, naprzeciw bloku A-2 zaledwie kilka miesięcy temu. Oto jaki widok teraz przedstawia. Sprawca wandalizmu jest nieznany, tym niemniej szkodę trzeba naprawić.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Muzyka noca: 23.50 Śpiewa Maria Farantouri.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 10-11.30 — „Zegnajcie gołębie” fab. film radziecki; 11.55-12.30 — „Język polski” — kl. IV lic. Ernest Bryll — „Kzecz listopadowa”; 12.45-13.15 — Przyniesienie rolnicze „Biologiczne i agrotechniczne metody ochrony roślin”; 13.55-14.25 — Przyniesienie rolnicze — powtórzenie; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Calka oznaczona i nieoznaczona” oraz przekształcanie całek oznaczonych; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.30 — Panorama Lubuska; 18.50 — „Z drugiej strony szczytu”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.50 — Kino Interesujących Filmów: „Zegnajcie gołębie” — fab. film radz.; 22.20 — „Złoty fundusz”; 22.50 — Dziennik; 23.10-0.15 — Politechnika (powt.).

ŚRODA: 9.55 — Fizyka kl. VIII „Prad ziemny”; 10.30-11.25 — „Rodu Forsyte’ów”; 12.45-13.05 — Z cyklu „Wybieramy zawód”; 13.20 — Politechnika TV — Matematyka Kurs Przygotowawczy — „Tożsamość trygonometryczna” oraz „Równania trygonometryczne”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów „Latający Holender — polawiacz morskich ciekawostek”; 17.15 — Magazyn 12P; 17.30 — Reportaż „Tak — czy może być inaczej”; 18 — „Tahiti i Nowe Hebridy” dok. film szwedz.; 19.30 — „Sygnały”; 19.15 — PKF; 19.55 — Transm. ćwierćfinałowego meczu piłki nożnej o nuchar zdobywców pucharów „Górnika” Zabrze — „Manchester City” (Kopenhaga); w przerwie ok. 19.45 — Dobranoc; ok. 20.45 — Dziennik; 21.15 — „Portret Fleur” — film z serii „Saga rodzi Forsyte’ów”; 22.10 — Świątowa; 22.40 — Dziennik.